Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 65.938

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 23 (3571) Poniedziałek, 28. I. 1963 r. Cena 50 gr

Polsko - brytyjskie spotkanie dyskusyjne

WARSZAWA (PAP) — W sobotę 26 bm. w godzinach południowych przybyła do Warszawy samolotem 24-osobowa grupa brytyjskich parlamentarzystów, reprezentantów życia gospodarczego, nauki i kultury oraz przedstawicieli prasy Wielkiej Brytanii, z sir **Eric Berthoud'em** na czele.

Przybyli goście, łącznie z grupą polską, złożoną z posłów na Sejm, ekonomistów, dziennikarzy, przedstawicieli nauki i kultury biorą udział w dniach 26—29 bm. w polsko-brytyjskim spotkaniu dyskusyjnym w Jabłonnie.

Przedmiotem obrad spotkania są problemy interesujące oba kraje, a w szczególności zagadnienia bezpieczeństwa europejskiego oraz współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej.

Obrady polsko-brytyjskiego spotkania dyskusyjnego rozpoczęły się w sobotę po południu.

Przewodniczący polskiej grupy prof. **Stanisław Leszczycki**, witając zebranych i otwierając obrady, odczytał list powitalny ministra Spraw Zagranicznych PRL — Adama Rapackiego. Następnie w imieniu grupy brytyjskiej zabrał głos sir **Eric Berthoud.**

Min. Rapacki opuścił Indię

DELHI (PAP) — W nocy z piątku na sobotę minister Spraw Zagranicznych PRL Adam RAPACKI po tygodniowym pobycie w Indii udał się w drogę powrotną do kraju.

Ministra Rapackiego żegnali na lotnisku przedstawiciele rządu indyjskiego

Jak wiadomo, w czasie pobytu w Indii, minister Rapacki odbył rozmowy z premierem NEHRU i innymi przedstawicielami rządu indyjskiego.

Ogólnopolska wystawa sztuki użytkowej



W sobotę otwarta została w salach gmachu „Zachęty" w Warszawie ogólnopolska wystawa sztuki użytkowej. Jest to już dziewiąta z kolei ekspozycja z cyklu „Polskie dzieło plastyczne w XV-leciu PRL". Ekspozycja obejmuje m. in. dzieła z dziedziny meblarstwa, tkanin artystycznych, szkła, ceramiki i biżuterii artystycznej. W wystawie uczestniczy około 30 autorów.

NA ZDJĘCIU: fragment ekspozycji.

CAF — fot. Sokołowski

Polska na międzynarodowych targach w 1963 r.

WARSZAWA (PAP) — Polskie centrale handlu zagranicznego uczestniczyć będą w tym roku w 20 zagranicznych targach o charakterze ogólnym i 170 — branżowych.

W lutym polskie eksponaty znajdą się na targach we Frankfurcie n/Menem. Zgodnie z charakterem imprezy pokazywać tam będziemy artykuły rolno - spożywcze oraz niektóre towary przemysłowe powszechnego użytku.

400 tys. izb „z klocków"

— Jeszcze 5 lat temu montaż domu mieszkalnego z elementów prefabrykowanych był wydarzeniem. Dziś wznosimy z wielkich płyt i bloków prawie 100 tys. izb rocznie. A w najbliższych latach metody uprzemysłowione znajdą jeszcze szersze zastosowanie. Ogółem w ciągu lat 1963—65 oddanych zostanie w miastach 400 tys. izb „z klocków".

Sobota, 26 bm. - godzina 15.47

Białostocczyzna otrzymała energię elektryczną z ZSRR

W sobotę, 26 bm. o godzinie 15.47 została przekazana do użytku linia wysokiego napięcia prowadząca z miejscowości Roś koło Wołkowyska do Białegostoku. Budowa linii trwała bardzo krótko (zaledwie kilka miesięcy), przy czym część linii z Rosi do granicy wybudował Związek Radziecki, a część linii od granicy do Białegostoku — Polska. W ten sposób Białostocczyzna otrzymuje już energię elektryczną wyprodukowaną w radzieckich elektrowniach.



Dobiega końca budowa Wytwórni Płyt Paździerzowych przy Koszalińskich Zakładach Roszarniczych. Oddanie wytwórni do eksploatacji nastąpi w dniu 22 lipca 1963 r. Będzie to całkowicie zautomatyzowany nowoczesny zakład o zdolności produkcyjnej 18 tys. ton płyt rocznie. Koszt inwestycji wyniesie 58 mln zł. Całkowita amortyzacja budowy i urządzeń wytwórni zwróci się w ciągu niecałych dwu lat, 95 proc. produkcji przeznaczono na eksport.

NA ZDJĘCIU: fragment budowy zakładu.

CAF — fot. Gill

Ta nowa linia wysokiego napięcia ma ogromne znaczenie dla naszego województwa, zwłaszcza w obecnym okresie, kiedy nasza gospodarka przeżywa duże trudności spowodowane niedostatkiem energii elektrycznej. Obecnie ze Związku Radzieckiego otrzymujemy energię elektryczną rzędu 30 MW, a w przyszłości — 50 MW. Oznacza to, że wkrótce energia elektryczna przesyłana na Białostocczyznę ze Związku Radzieckiego będzie prawie w 50 procentach pokrywać zapotrzebowanie na energię elektryczną naszego województwa.

W tej chwili energię elektryczną przesyłaną ze Związku Radzieckiego otrzymuje **miasto Białystok** oraz następujące powiaty: **białostocki, bielski, hajnowski i siemiatycki.** Należy nadmienić, że Związek Radziecki sprzedaje nam energię elektryczną na bardzo dogodnych warunkach.

Z okazji uruchomienia linii wysokiego napięcia Roś — Białystok bawi w naszym mieście delegacja grodzieńskich energetyków: **Iwan Markowicz Giergiel** — dyrektor Zakładu Energetycznego w Grodnie i **Roman Filipowicz Kierejew** — dyspozytor Zakładu Energetycznego w Grodnie. Delegacji towarzyszy przedstawiciel Agencji „Nowosti" — red. **Michaił Robi.** (ś)

Arcytrudna operacja serca

MOSKWA (PAP) — Rektor Świerdłowskiego Instytutu Medycznego, prof. Aleksiej Zwieriew dokonał arcytrudnej operacji serca.

W czasie zabawy wystrzelony ze zmajstrowanej przez chłopców broni gwóźdź przebił na wylot serce 9-letniego Miszy i utkwił w jego kręgosłupie.

Trwająca ponad 3 godziny dramatyczna walka chirurga o życie chłopca zakończyła się zwycięstwem lekarza. Podczas operacji serce chłopca trzykrotnie zamierało w dłoni lekarza. Prof. Zwieriew umiejętnym masowaniem trzykrotnie przywracał je do życia.

Po ciężkich zmaganiach z sercem chirurg przystąpił do operacji kręgosłupa, gdzie tkwił gwóźdź. Metal wbił się tak głęboko w kość, że udało się go wyciągnąć z najwyższym trudem.

W 10 dni po operacji Misza czuje się już prawie normalnie i są wszystkie nadzieje, że chłopiec będzie całkowicie zdrów.

Ze świata

■ **HAWANA** — W Republice Dominikańskiej wykryto spisek antyrządowy. Prezydent oświadczył, że wydał rozkaz dowódcom sił porządkowych, by przedsięwzięli „wszelkie konieczne środki".

■ **BRUKSELA** — Rząd holenderski wyraził sprzeciw wobec francuskich prób utrudnienia rozmów w sprawie przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku. Kolejna faza rozmów w tej sprawie rozpoczyna się dziś w Brukseli. Jak oświadczył główny negocjator W. Brytanii w rokowaniach ze Wspólnym Rynkiem, rozmowy będą niewątpliwie decydujące.

■ **NOWY JORK** — Zakończył się strajk 60 tysięcy robotników portowych USA. Strajk ten, który trwał 34 dni paraliżował pracę we wszystkich portach wschodniego wybrzeża USA. Strajkujący uzyskali znaczną podwyżkę płac i cofnięcie decyzji zmniejszenia brygad roboczych.

■ **WASZYNGTON** — Były prezydent USA, Harry Truman, opuścił szpital w Kansas City w tydzień czasu po przeprowadzeniu operacji przepukliny. Truman liczy obecnie 78 lat.

■ **ATENY** — Na dworze królewskim w Atenach ogłoszono ostatnio zaręczyny następcy tronu księcia Konstantine i księżniczki duńskiej Anne-Marie.

Ślub odbędzie się w roku przyszłym, gdy 16-letnia księżniczka zakończy swoje studia.

■ **OTTAWA** — 4 osoby poniosły śmierć, a 8 innych zostało rannych w wyniku eksplozji pieca koksowniczego w miejscowości Marie, w stanie Ontario.

Atomowy okręt podwodny ZSRR

przepłynął pod lodami arktycznymi do Bieguna Północnego

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi, że radziecki okręt podwodny o napędzie atomowym „Leninowski Komsomoł" dokonał wyprawy na Biegun Północny. Dziennik „Izwiestia" rozpoczął w dniu 26 stycznia druk reportaży o tym ćwiczebnym rejsie.

Okręt otrzymał zadanie przedostania się pod lodami arktycznymi do Bieguna Północnego i zajęcia tam pozycji bojowej, w celu uniemożliwienia „nieprzyjacielskim" okrętom podwodnym wyposażonym w pociski rakietowe zadania ciosu rakietowego. „Leninowski Komsomoł" miał wykryć i „zniszczyć nieprzyjacielskie okręty podwodne o napędzie atomowym usiłujące przedostać się do wybrzeży radzieckich".

W czasie wyprawy załoga „Leninowskiego Komsomołu" zdobyła wiele cennych doświadczeń. U wybrzeży Norwegii okręt, „wypłynął na głębokość peryskopową i zauważył dwukrotnie samolot patrolowy NATO, lecący na wysokości około 200 metrów". Za każdym razem okręt zanurzył się i przestawał być dostrzegalny dla obserwatorów w powietrzu.

„Izwiestia" zamieszczają zdjęcie na którym wśród lodów Bieguna Północnego powiewa flaga ZSRR, zatknięta przez uczestników wyprawy.

Na czas trwania rozmów z ZSRR

USA wstrzymują próby podziemne

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent Kennedy polecił w sobotę wstrzymać podziemne próby jądrowe w Nevadzie na czas trwania amerykańsko - brytyjsko - radzieckich rozmów w sprawie zakazu wojskowych eksperymentów nuklearnych.

Prezydent oświadczył, że USA nie zamierzają zgodzić się na zawieszenie prób na czas nieokreślony. Kennedy oznajmił zarazem, że „jeśli stanie się jasne, iż nie można osiągnąć porozumienia, Stany Zjednoczone wznowią próby".

Maszyny dla rolnictwa

■ WARSZAWA — Tegoroczne dostawy maszyn i narzędzi rolniczych produkcji krajowej zostaną uzupełnione importem.

Jak wynika z zawartych dotychczas transakcji, rolnictwo otrzyma z importu ciągniki, maszyny i części zamienne o wartości ok. 1.640 mln zł, a więc o ok. 15 proc. więcej niż w 1962 r.

Dziś wznowienie zajęć w szkołach

WARSZAWA (PAP) — Ministerstwo Oświaty zawiadamia, że z dniem 28 stycznia br. zostają wznowione zajęcia w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych.

Równocześnie, wobec możliwości powrotu ostrych mrozów, upoważniono kuratorów okręgów szkolnych do wydawania w porozumieniu z prezydiami wojewódzkich rad narodowych zarządzeń o czasowym zawieszeniu zajęć w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych, z wyjątkiem domów dziecka i zakładów wychowawczych, w przypadkach braku opału, kiedy temperatura zewnętrzna spada do minus 15 st. i niżej oraz — gdy w pomieszczeniach szkolnych, mimo ogrzewania, nie można utrzymać temperatury co najmniej plus 12 st.

Skowronki na Kielecczyźnie

KIELCE (PAP) — Wśród mieszkańców południowo-wschodnich powiatów woj. kieleckiego sensację wywołał przylot stada skowronków. Ptaki uznały jednak, że mimo ocieplenia, na polach leży jeszcze zbyt wiele śniegu i trudno im będzie znaleźć pożywienie — dlatego po kilkugodzinnym odpoczynku odleciały w kierunku południowym.

Żądanie centralnego rządu Konga:

do 5 lutego br. żandarmeria Katangi ma złożyć broń

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Leopoldville, że premier centralnego rządu kongijskiego C. Adoula zwrócił się do żandarmów katangijskich z apelem, by do dnia 5 lutego br. złożyli broń, przyrzekając im, że zostaną wcieleni do kongijskiej armii narodowej.

25 stycznia rozpoczęły się w Elisabethville rozmowy między M. CZOMBEM a przedstawicielami ONZ. Dotyczyły one „ogólnej sytuacji w Katandze". Ustalono m. in., że oddziały kongijskiej armii narodowej i wojska ONZ będą wspólnie patrolowały miasto pod kontrolą oficerów wojsk ONZ. Czombemu zaś zezwolono na zachowanie oddziału żandarmerii w sile około 10 tys. ludzi.

Ograniczenie programu TV

W związku z przejściową koniecznością oszczędzania energii elektrycznej w godzinach największego szczytu i zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, Telewizja Polska ogranicza emisję godzin programu telewizyjnego **od 28 stycznia do 28 lutego** br. Program telewizyjny w tym okresie rozpoczynać się będzie o godz. 19.30 audycją dla dzieci. Dziennik telewizyjne nadawane będą o godz. 20.

W soboty i niedziele godziny nadawania programu nie ulegną zmianie. Zawiesza się z dniem 28 stycznia **na okres 1 miesiąca** nadawanie przedpołudniowych programów dla szkół.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Okresami drobne opady śniegu, zamglenia. Temperatura około minus 8 st. C.

JUTRO — zachmurzenie umiarkowane, temperatura bez zmian.

Pierwsza umowa handlowa i płatnicza między Polską i Algierią

ALGIER (PAP) — W Algierze podpisana została umowa handlowa i płatnicza między Polską a Republiką Algierii. Jest to pierwsza umowa bezpośrednia w stosunkach polsko-algierskich.

Zgodnie z zawartą umową, **Polska eksportować będzie do Algierii:** ziemniaki sadzeniaki, cukier, wyroby cukiernicze i artykuły rolno-spożywcze, obuwie gumowe, tkaniny bawełniane i ze sztucznego włókna, odzież, szkło gospodarcze, naczynia emaliowane, farmaceutyki, maszyny i narzędzia oraz inne towary.

Algieria dostarczać będzie do Polski: fosforyty, rudę żelaza, koncentraty cynku, zboże i makuchy, owoce cytrusowe oraz inne towary. Płatności wynikające z transakcji handlowych dokonywane będą na zasadzie oleariingu.

Jednocześnie podpisana została umowa o współpracy gospodarczej i technicznej między Polską a Algierią.

Umowy podpisali ze strony algierskiej **Mohammed Chemisti**, minister Spraw Zagranicznych, ze strony polskiej **Jerzy Dziubiński** wicedyrektor Departamentu w MHZ.

Na 2 kwietnia Amerykanie planują 24-godzinny lot kosmiczny

NOWY JORK (PAP) — Z Przylądka Canaveral donosi agencja UPI, że termin następnego amerykańskiego lotu kosmicznego wokół Ziemi ustalono w zasadzie na dzień 2 kwietnia br. Kosmonautą ma być tym razem major **Leroy Gordon Cooper,** liczący 35 lat. Planuje się utrzymanie pojazdu kosmicznego na orbicie okołoziemskiej co najmniej przez 24 godziny, a w najlepszym wypadku — 34 godziny. Lot ma się odbyć w kabinie typu „Mercury", która wyniesiona ma być na orbitę przez nieco zmodyfikowaną rakietę „Atlas".

W 18 rocznicę wyzwolenia obozu

Manifestacja w Oświęcimiu

OŚWIĘCIM (PAP) — W niedzielę 27 bm. w 18 rocznicę wyzwolenia obozu masowej zagłady Oświęcim — Brzezinka odbyła się tu manifestacja z udziałem m. in. tych, którzy przeżyli piekło tego obozu oraz b. członków walki zbrojnej z faszyzmem z wielu zakątków kraju a także z Francji i Szwecji. W uroczystości wzięła udział bawiąca od kilku dni w naszym kraju 4-osobowa grupa japońskich uczestników Marszu Pokoju Hiroszima — Oświęcim.

Uroczystość otworzył sekretarz generalny Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego — **Tadeusz Hołuj.** Wręczył on następnie przewodniczącemu grupy japońskich uczestników Marszu Pokoju urnę z prochami ofiar Oświęcimia.

Z kolei głos zabrał przewodniczący grupy uczestników Marszu Pokoju, który w krótkich słowach podziękował zgromadzonym za wyrażone słowa solidarności z mieszkańcami Hiroszimy, wskazując iż w pełni łączą się oni z narodem polskim i postępowymi narodami całego świata w walce o pokój.

Pod sarkofagiem z prochami pomordowanych przybyłe na uroczystość delegacje złożyły wieńce i wiązanki kwiatów.

Waszyngton obawia się rozbicia sojuszu atlantyckiego

LONDYN (PAP) — Prezydent KENNEDY — donosi z Waszyngtonu agencja Reutera powołując się na kołach poinformowanych — zwrócił się do Niemiec zachodnich by unikały porozumień z Francją, które mogłyby rozbić sojusz atlantycki i spowodować regres w dziedzinie jedności europejskiej.

„Życzę masom pracującym Hiszpanii sukcesów w ich walce przeciwko dyktaturze faszystowskiej"

Odpowiedzi N. S. Chruszczowa na pytania dziennika „Espana Popular"

MOSKWA (PAP) — Redakcja hiszpańskiego dziennika demokratycznego „Espana Popular", wydawanego w Meksyku, zwróciła się do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Nikity Chruszczowa, z prośbą o wyrażenie swych poglądów na niektóre problemy walki narodu hiszpańskiego.

Dziennik „Prawda" zamieścił w niedzielę pełny tekst wywiadu Nikity Chruszczowa dla redakcji dziennika. Podajemy skrót wywiadu.

PYTANIE: Ostatnio na całym świecie rozwinęła się szeroka kampania protestacyjna przeciwko okrutnym represjom w Hiszpanii. Jaki jest pański pogląd na tę kampanię solidarności z narodem hiszpańskim i na jaskrawe gwałcenie przez rząd frankistowski najbardziej elementarnych praw człowieka?

Odpowiedź: Cały świat wie, jakie barbarzyństwo kaźnie stosuje się w katowniach faszystowskich wobec aresztowanych demokratów hiszpańskich. Sumienie narodów nie może się z tym pogodzić, że Franco w sposób najbardziej zwierzęcy dławi naturalne dążenie narodu hiszpańskiego do wolności i demokracji. Naród radziecki, podobnie jak i siły postępowe całego świata, zawsze z ogromnym zrozumieniem i gorącą sympatią odnosił się do bohaterskiej walki narodu hiszpańskiego przeciwko faszyzmowi i nie ulega dla mnie wątpliwości, że naród radziecki będzie i w przyszłości okazywać solidarność z jego odważną walką.

Stosując represje przeciwko siłom demokratycznym, rząd frankistowski depcze nawet elementarne prawa człowieka zagwarantowane Deklaracją Praw Człowieka i Kartą Organizacji Narodów Zjednoczonych, której członkiem jest również Hiszpania.

PYTANIE: W czasie tak znanego kryzysu karaibskiego wzmogła się walka narodu hiszpańskiego o likwidację północno-amerykańskich baz lotnictwa wojskowego i marynarki, utworzonych w Hiszpanii oraz o zerwanie wojskowego układu hiszpańsko-amerykańskiego, którego termin ważności upływa w roku 1963. Czy sądzi pan, że te bazy północnoamerykańskie mają charakter obronny i że nad Hiszpanią zawisło niebezpieczeństwo powodujące konieczność ich istnienia?

Odpowiedź: Bazy amerykańskie, jak wiemy, zakładane były i zakładane są nie po to, aby obronić Zachód przed mityczną „agresją komunistyczną", lecz po to, aby przygotować napaść na obóz socjalistyczny. Nie ma potrzeby powtarzać, że ani Związek Radziecki, ani inny kraj socjalistyczny nie miał i nie ma wobec Hiszpanii żadnych roszczeń terytorialnych ani też jakichkolwiek innych.

Stanowczo wypowiadamy się przeciwko wojnie światowej. Związek Radziecki pochłonięty realizacją wspaniałego programu budowy społeczeństwa komunistycznego czyni wszystko co w jego mocy, aby zapobiec katastrofie wojennej.

Jednakże nie możemy nie liczyć się z tym, że agresywne siły na Zachodzie wzmagają wyścig zbrojeń, że stworzyły wokół Związku Radzieckiego łańcuch baz wojskowych, wyznaczając im ważną pozycję w swych planach napaści na Związek Radziecki. Znaczną rolę w tych planach agresji odegrać mają również bazy wojskowe w Hiszpanii.

Utworzenie amerykańskich baz wojskowych w Hiszpanii kosztowało już drogo naród hiszpański. Muszę również powiedzieć, że kola rządzące Hiszpanii, udostępniając terytorium kraju pod bazy amerykańskie, stwarzają tym samym ogromne niebezpieczeństwo dla Hiszpanii w wypadku wybuchu wojny termonuklearnej. Przy współczesnym stanie techniki wojskowej, istnienie baz znajdujących się pod obcą kontrolą na terytorium Hiszpanii, może zagrozić samemu istnieniu narodu hiszpańskiego.

Naród hiszpański najwdzięczniej zdaje sobie sprawę z tego, jaką rolę odgrywają te bazy w Hiszpanii i jakie stanowią niebezpieczeństwo dla jego kraju w wypadku wybuchu wojny. Przez swą walkę przeciwko bazom amerykańskim i o anulowanie hiszpańsko-amerykańskich porozumień wojskowych naród hiszpański może się obronić a także wnieść poważny wkład do wysiłków narodów całego świata, walczących o złagodzenie napięcia międzynarodowego, o powszechne rozbrojenie i trwały pokój.

PYTANIE: Rok 1962 był dla Hiszpanii rokiem wielkich wystąpień ludzi pracy w obronie swych słusznych żądań i na rzecz swobód demokratycznych. Czego życzy pan klasie robotniczej i narodowi hiszpańskiemu w nowym roku 1963?

Odpowiedź: Droga narodu hiszpańskiego do wolności i demokracji okazała się nietłatwa. Naród hiszpański musiał ponieść ogromne ofiary, jednakże nie złamały one jego woli walki. Rok 1962 wejdzie do historii ruchu wyzwoleńczego narodu hiszpańskiego jako rok poważnych wystąpień mas pracujących przeciwko dyktaturze Franco, o zaspokojenie ich słusznych postulatów, o swobody demokratyczne. Jeśli mimo istnienia w kraju reżimu faszystowskiego naród hiszpański dał takie dowody odważnej walki, świadczy to o tym, że jego siły są niewyczerpane, że nadal jest zdecydowany walczyć.

Przywrócenie demokracji w Hiszpanii byłoby niewątpliwie wielkim wkładem w ogólną walkę narodów Europy o rozładowanie napięcia, o powszechne rozbrojenie, o pokój i demokrację. Jeśli naród jest zwarty, zjednoczony, jeśli widzi cel walki zdecydowany jest go realizować, to nie ulega wątpliwości, że zwycięży. Życzę masom pracujących Hiszpanii sukcesów w ich walce przeciwko dyktaturze faszystowskiej, o likwidację obcych baz wojskowych na terytorium swej ojczyzny, o zwycięstwo polityki pokoju i demokracji.

Wizyta A. Novotnego w Birmie

DELHI (PAP) — W ciągu pierwszego dnia pobytu w stolicy Birmy, Rangunie, ANTONI NOVOTNY złożył wizytę przewodniczącemu Rewolucyjnej Rady Birmy, generałowi NE WINOWI. Po południu prezydent CSRS wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się w objazd po kraju.

Komunikat o wykonaniu planu gospodarczego ZSRR na rok 1962

Rekordowe zbiory zbóż -9 miliardów pudów

MOSKWA (PAP) — Centralny Urząd Statystyczny ZSRR opublikował komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (środków produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.).

W ciągu roku w ZSRR wyprodukowano stali — 76,3 miliona ton, ropy naftowej — 186 milionów ton, energii elektrycznej — 369 miliardów kWh, tkanin bawełnianych — 4,9 miliarda metrów kwadratowych.

Globalne zbiory zbóż były rekordowe w historii ZSRR — 9 miliardów pudów. Pogłowie bydła rogatego zwiększyło się o 4,7 miliona sztuk i na 1 stycznia 1963 r. wynosiło 86,8 miliona sztuk.

W miastach i osiedlach robotniczych wybudowano w ciągu roku ponad 2 miliony mieszkań, a w ośrodkach wiejskich — około 450 tysięcy domów.

Liczba ludności ZSRR zwiększyła się w ciągu roku o 3,3 miliona i wynosiła na dzień 1 stycznia 1963 r. ponad 223 miliony osób.

Posiedzenie Stałej Komisji i ekspertów RWPG

MOSKWA (PAP) — W dniach 22—25 stycznia odbyło się w Moskwie drugie posiedzenie Stałej Komisji do Spraw Statystyki Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W posiedzeniu wzięły udział delegacje krajów — członków Rady.

Komisja podsumowała wyniki pracy w dziedzinie unifikacji wskaźników statystycznych krajów — członków RWPG w minionym okresie, zatwierdziła plan działalności na rok 1963 i rozpatrzyła niektóre zagadnienia organizacyjne.

*

BUDAPESZT (PAP) — Od 22 do 25 bm. obradowała w Budapeszcie robocza grupa fachowców przemysłu cukrowniczego przy Stałej Komisji RWPG do Spraw Przemysłu Lekkiego i Spożywczego. Przedstawiciele członków RWPG omówili ujednolicenie metody ustalania jakości cukru przeznaczonego na eksport.

Co zostanie z „bikini"?

W Paryżu ogłoszono, że w najbliższym sezonie letnim powierzchnia użytkowa kostiumów kąpielowych, tzw. „bikini" zmniejszona zostanie o dalsze 30 proc. (PAP)

Koła imperialistyczne Zachodu usiłują przeszkodzić zawarciu porozumienia

Artykuł „Prawdy" na temat zakazu prób nuklearnych

MOSKWA (PAP) — Komentując reakcję oficjalnych kół USA w sprawie wyrażenia przez premiera Chruszczowa zgody na przeprowadzanie dwóch — trzech inspekcji w ciągu roku, komentator „Prawdy" Majewski pisze w sobotnim wydaniu tego dziennika, że jeśli USA i W. Brytania rzeczywiście pragną porozumienia w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych, to nie powinny stwarzać przeszkód w doprowadzeniu do takiego porozumienia.

Autor stwierdza, iż wbrew stanowisku narodów wszystkich kontynentów, koła imperialistyczne na Zachodzie, które przez lata całe sabotowały zakaz prób nuklearnych, obecnie ponownie przystąpiły do ataku usiłując **przeszkodzić ewentualnemu porozumieniu.**

Na potwierdzenie tej tezy autor przytacza wypowiedź komentatora Associated Press Hightowera z 21 bm., z której wynika, że w oficjalnych kołach stolicy USA, a zwłaszcza w Kongresie uważa się, iż ZSRR powinien **„zwiększyć liczbę inspekcji na miejscu dwu lub trzykrotnie".**

Czyż dla niektórych amerykańskich senatorów i dziennikarzy nie jest jasne — czytamy w komentarzu — że Związek Radziecki dokonał niezwykle ważnego kroku wyrażając zgodę na przeprowadzenie dwóch — trzech inspekcji w ciągu roku? Czyż nie są oni w stanie zrozumieć, że wysuwanie Związku Radzieckich żądań oznacza z pozycji realistycznego pomnienie o stosunku współczesnym świecie.

Progra rozwoj gospodarcz NRD

BERLIN (PAP) — nik „Neues Deutsch publikował 27 bm. VI Zjazdu Niemieck cjalistycznej Partii o zadaniach w dz przemysłu, budow transportu i łączność wała stwierdza, że g zadaniem Niemieckiej listycznej Partii Jed okresie zakrojonego roką skalę budowni cjalizmu jest rozwój darki narodowej N podstawie najwyższ sięgnięć nauki i te stałe zwiększanie w sób wydajności pracy

W ubiegłym przygotowywan zamac na króla Sau

KAIR (PAP) — W trzeciego puku spadoch Arabii Saudyjskiej prac terytorium Jemenu p azyl. Oświadczyli oni te nictwem rozgłośni radi w grudniu ub. roku gr skowych saudyjskich po dokonanie przewrotu w króla Sauda. Spisek wykryty, 40 oficerów skich oskarżonych o u konspiracji rozstrzelan

400 radzieck specjalistów rol przybędzie na

HAWANA (PAP) — rystu radzieckich s gów do spraw rolnyc będzie na Kubę w pierwszego kwartału współpracować w r planów rozwoju ro w tym kraju.

Układ w tej sprawi pisany został w sob bm. w Hawanie.

Polski projek gmachu MS w Bagdadzi

WARSZAWA (PAP) — siębiorstwo Handlu Zag go „Polservice" zawarło nisterstwem budownictw umowę na sporządzenie mentacji technicznej gma nisterstwa spraw zagran który ma być wznie centrum Bagdadu.

Tragiczne skutki mroz

Ostra zima, która przed 35 dniami zaatakowała Europę, nie folgowała nieco na północy, ale słabszy się nadal na południu naszego kontynentu.

*

W W. Brytanii nadal odczuwa się trudności w zaopatrzeniu w opał. Mimo pewnego wzrostu temperatury i odśnieżenia wielu najważniejszych dróg, komunikację utrudnia gęsta mgła.

We Włoszech już 29 osób zamarzło na śmierć. Helikoptery dowożą żywność i lekarstwa do miejscowości odciętych od świata. W Apeninach głoduje 2 tysiące owiec.

Z Ankary donoszą, iż dwaj redaktorzy tureckiego dziennika „Hurryet" i kierowca zginęli z zimna podczas zbierania materiału do reportażu. Redaktorzy opuścili w czwartek Stambuł, udając się samochodem w teren, aby opracować reportaż na temat zablokowanych przez śnieżi pociągów. W drodze samochód ugrzązł w zaspach śnieżnych. W piątek wieczorem patrol żandarmerii odnalazł samochód i zamarniętych w nim dwóch kierowcę.

ATENY (PAP) — W Grecji panują mrozy obfite opady śniegu, kt się prawdziwą klęską p przyzwyczajonej do tak runków atmosferycznych ci. Śniegi spowodowały wszelkiej łączności z dużymi okręgami admin nymi. W odległych os siedlach kończą się zapas ności i jak podaje pra one być zaopatrywane lotów. W zaspach stu utknęły setki samochodó

TOTO-LOT 10, 19, 20, 42, 45 (46

Końcówka premiow banderoli: 1131



W połowie lutego odbędzie się w Warszawie premiera polskiej komedii satyrycznej pt. „Gangsterzy i filantropi" zrealizowanej przez zespół „Kamera". W rolach głównych tego przezabawnego filmu zobaczymy m. in. Gustawa Holoubka i Wiesława Michnikowskiego.
NA ZDJĘCIU: Michnikowski w roli Anastazego Kowalskiego.
CAF — CWF

Udana impreza

turystyczno - rozrywkowa

w Augustowie

WOTATNIĄ sobotę i niedzielę odbyła się w Augustowie wielka impreza turystyczno - rozrywkowa zorganizowana z okazji pierwszej rocznicy „Rolnika Białostockiego" przez Redakcję „Rolnika", Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Rolnych, Wojewódzkie Zjednoczenie PGR, Związek Młodzieży Wiejskiej i Spółdzielnię „Gromada". Impreza ta odbyła się w ramach obchodów Roku Ziemi Białostockiej.

Już od rana 26 stycznia do Domu Turystycznego PTT-K w Augustowie zaczęły ściągać mniejsze i większe grupki uczestników imprezy. Większość z nich przybyła wprawdzie autokarami „Gromady", wielu jednak przyjechało na własną rękę. Trzeba przyznać, że strona organizacyjna była zapięta „na ostatni guzik", na przybyłych czekały ogrzane, dwuosobowe pokoje, w sali restauracyjnej — smaczny obiad. Ta sama sala w godzinach popołudniowych przeobraziła się najpierw w miejsce obrad, a później w salę balową.

Właściwie nie można nawet mówić o obradach w dosłownym tego słowa znaczeniu, była to przecież impreza przede wszystkim rozrywkowa. Po prostu odbyło się spotkanie uczestników tego zlotu z przedstawicielami redakcji; sekretarzem redakcji red. **M. Chają,** red. **M. Suchożebrskim** i red. **R. Kraską.** Redaktor Rolnika Białostockiego" inż. **Marian Suchożebrski** miał ciekawy wykład o tym, jak powstaje gazeta, a następnie, jako że impreza miała także związek z Rokiem Ziemi Białostockiej, uczestnicy jej dowiedzieli się coś niecoś o dziejach Augustowa. Bardzo interesującą pogadankę na ten temat wygłosił red. **R. Krasko.** Uczestniczący w imprezie zastępca dyrektora Woj. Zj. PGR Ob. **Tadeusz Mocarski** powitał przybyłych na imprezę pracowników PGR, życząc im miłego wypoczynku i zapowiedział, że impreza ta jest zarazem inauguracją bogatego w podobne atrakcje sezonu. Woj. Zjednoczenie PGR wspólnie ze Związkami Pracowników Rolnych oraz innymi organizacjami ma zamiar w roku 1963 organizować szereg wycieczek turystycznych i krajoznawczych.

No, a później podczas kolacji i po kolacji trwała zabawa przeplatana konkursami, uprzemiła na „zgaduj-zgadula" na tematy wiejskie i innymi atrakcjami.

W niedzielę zaś był kulig po Puszczy Augustowskiej z tradycyjnym biggosem na trasie.

Naprawdę była to udana impreza. Oby takich więcej i w Roku Ziemi Białostockiej i w latach następnych. (Erka)

Drogi coraz lepsze

Jest faktem bezspornym, że w ostatnich latach stan naszych dróg znacznie się polepszył. Obecnie mamy ponad 11 tys. km dróg o nawierzchni twardej oraz około 42 tys. km o nawierzchni ulepszonej. W stosunku do roku 1945 przeciętna gęstość sieci drogowej w kraju zwiększyła się o 12 proc. Najwięcej nowych traktów otrzymały województwa najbardziej pod tym względem zaniedbane, a więc lubelskie, białostockie, kieleckie i warszawskie. Przewiduje się, że w tym roku gęstość sieci dróg wzrośnie do 34,5 km na 100 km kwad. (AR)

WRAZ z rokiem 1962 upłynęła, określona statutem, kadencja rad zakładowych związków zawodowych i ustawowa kadencja rad robotniczych. Pierwszy kwartał bieżącego roku jest zatem gorącym okresem prac sprawozdawczo-wyborczych zakładowych organizacji związkowych, rad robotniczych i instancji związkowych. Zapoczątkuje on nową, trzyletnią kadencję rad zakładowych.

— Tegoroczna kampania wyborcza wiąże się z pokongresowymi pracami instancji związkowych. Jakie zatem najważniejsze zadania przekazane zostaną w jej toku związkowcom? — pytamy sekretarza Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, tow. **Włodzimierza Hejmego.**

— W okresie tym skoncentrujemy działalność na umacnianiu i rozszerzaniu udziału załóg w zarządzaniu zakładem, gospodarki oraz podniesieniu rangi załóg w życiu społeczno - politycznym, poprzez dalszą aktywizację zakładowych organizacji związkowych i samorządu robotniczego. Aktywizowanie załóg widzimy w masowym rozwoju współzawodnictwa pracy i ubieganiu się związkowców o tytuł przodujących brygad i oddziałów pracy socjalistycznej. Ważną dziedziną pracy związkowej będzie też stwarzanie warunków do dalszego rozwoju wynalazczości i racjonalizacji pracowniczej, aktywizacji kół NOT i kół Techniki i Racjonalizacji. Nie będzie też można pominąć starań o dalszą poprawę warunków bhp, socjalno - bytowych, o rozwój pracy kulturalno - oświatowej, sportu, turystyki i wypoczynku po pracy.

— Mówi się tym razem o dwutorowości kampanii sprawozdawczo - wyborczej. Jak należy to rozumieć?

— Realizacja zadań nakreślonych przez V Kongres Związków Zawodowych dla organizacji związkowych w zakresie współzarządzania zakładami pracy, uwarunkowana jest przede wszystkim aktywnym i wszechstronnym udziałem rad zakładowych w pracach samorządu. Dlatego, celem pełniejszego powiązania rad zakładowych z pracami organów samorządu robotniczego, obecna kampania sprawozdawczo - wyborcza do rad zakładowych jest połączona z wyborami do rad robotniczych.

— Jakie zagadnienia wypukłają rady zakładowe w swych sprawozdaniach z minionej działalności?

— Jednym z głównych elementów sprawozdań będzie ocena dorobku organizacji związkowych i rad robotniczych z okresu kampanii przedkongresowej. Można się spodziewać, że na tle tej pracy dobrze wypadnie ocena działalności związkowej, bo okres przedkongresowy spowodował istotnie bardzo duże ożywienie działalności związkowej. W oparciu o te sprawozdania, dyskusję i zadania nakreślone przez V Kongres Związków Zawodowych, ogniwa związkowe podejmą uchwały precyzujące zakładowe programy produkcyjne. To jest właśnie nowością w tegorocznej akcji sprawozdawczo - wyborczej. Związkowcy będą uchwalali nie tylko plany produkcyjne zakładów, ale są równocześnie zobowiązani do uchwalenia programów pracy, zabezpieczających rytmiczne wykonywanie nakreślonych planów produkcyjnych.

— Ponieważ w związkach zawodowych istnieje wielostopniowy, niejako hierarchiczny układ organizacyjny, proszę nam powiedzieć, w jakiej kolejności przebiegać będą zebrania sprawozdawczo - wyborcze?

— Na „pierwszy ogień" idą wybory grup związkowych. Mieliśmy ich dotychczas razem 2.980. W grupach związkowych działało 5.861 aktywistów: mężów zaufania, organizatorów pracy kulturalno - oświatowej i grupowych inspektorów pracy. W obecnych wyborach ilość grup związkowych wzrośnie o około 500, z tytułu nasilenia pracy związkowej właśnie w tych najniższych i najbardziej masowych ogniwach. To nasilenie działalności związkowej w grupach związkowych odbywać się będzie w duchu uchwał V Kongresu. Kolejno, związkowcy będą wybierać swych przedstawicieli do związkowych rad oddziałowych, których jest 131 i do oddziałowych rad robotniczych (jest ich 61). Trzeci etap wyborczy — to zebrania rad zakładowych i rad robotniczych. Pierwszych jest 552, drugich — 252. Nadto wybierać się też będzie ponad 170 delegatów związkowych na prawach rad zakładowych — dotyczy to małych placówek, liczących poniżej 20 osób.

— Z tego wynika, że w kampanii sprawozdawczo - wyborczej przedyskutować będzie trzeba kandydatury całej armii osób i że ilość sztabowych aktywistów związkowych jest istotnie imponująca.

— Tak, ale na tym nie kończą się wybory. Z zakładów pracy bowiem przejdziemy do wyborów instancji związkowych. Dotyczy to wyborów powiatowych zarządów oddziałów związków zawodowych oraz na szczeblu wojewódzkim — zarządów okręgowych poszczególnych branż. Do 9 zarządów okręgowych wybierzemy 226 członków.

— Pracy będzie niemało. Jak Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych przygotowała organizacyjnie tę wielką kampanię? Nad prawidłowością jej przebiegu trzeba przecież czuwać?

— Powołujemy specjalne zespoły organizacyjne do akcji sprawozdawczo-wyborczej. Każdy zarząd okręgu opracował już harmonogram prac wyborczych.

— Które związki branżowe będą miały najwięcej roboty w tej kampanii?

— Naturalnie — najliczniejsze. Do nich zaliczamy Związek Zawodowy Pracowników Handlu i Spółdzielczości (policzmy chociażby samą ilość placówek spółdzielczości gminnej) Związek Zawodowy Pracowników Rolnych i Związek Zawodowy Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego. WKZZ będzie musiała szczególnie czuwać nad sprawnym przeprowadzeniem akcji sprawozdawczo - wyborczej w tych najliczniejszych związkach, gdyż pracy organizacyjnej w tych branżach będzie istotnie niemało.

— Kiedy planuje się zakończenie kampanii sprawozdawczo - wyborczej?

— Zamierzamy ją zakończyć do 1 lipca. Spodziewamy się, że jedynie w Związku Zawodowym Pracowników Rolnych będzie kampania prowadzona w dwóch etapach: pierwszy — do sierpnia wiosennych. Do tego okresu zakończy się wybory w organizacjach związkowych i radach robotniczych, natomiast wybory przedstawicieli do instancji związkowych przeprowadzone będą już po zbiorach. Musimy tu bowiem liczyć się ze spiętrzeniem zajęć w rolnictwie.

— Czego towarzysz, w imieniu Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, życzy związkowcom w nowej kadencji?

— Przede wszystkim pomyślnego realizowania uchwał V Kongresu Związków Zawodowych. W tej realizacji bowiem mieście się będzie ugruntowanie pozycji załóg w zarządzaniu przedsiębiorstwami, podniesienie ich rangi w życiu społeczno-politycznym.

Rozmawiała: BOG-KAM

Organizacja związkowa przed wielkim wyborem



Długotrwała śnieżna i mroźna zima mocno dokucza ptactwu i zwierzynie leśnej. Dlatego nasza pomoc w dokarmianiu ptaków i zwierząt jest niezbędna na co dzień.
CAF — fot. Moroz

Sto pozycji wydawnictwa lubelskiego

100 pozycji książkowych ma już na swym koncie jedno z najmłodszych wydawnictw regionalnych „Wydawnictwo Lubelskie" powstałe przed dwoma laty i kontynuujące tradycje Lubelskiej Spółdzielni Wydawniczej. Jubileuszowym, setnym tomem są „Fraszki" Józefa Czechowicza, znanego poety okresu międzywojennego, który zginął tragicznie we wrześniu 1939 r. w Lublinie w czasie nalotu hitlerowskiego lotnictwa na to miasto.

Tegoroczne plany wydawnicze obejmują ponad 60 pozycji, wśród których znajdą się utwory pisarzy, poetów i publicystów z sąsiadujących z lubelszczyzną województw wschodnich: **białostockiego,** kieleckiego i rzeszowskiego.

(PAP)

Gdy termometr wskazuje minus 20 stopni



A. Dobrowolski z Krakowa od sześciu lat korzysta z zimowych kąpieli w Rudawie. Podobno najsmutniej jest po wyjściu z wody — oczywiście zależy komu...
CAF — fot. Lewicki

PARTACZE

Ciąg dalszy ze str. 3

słowa — źle. Mamy tu do czynienia z kilkoma mniej historycznymi „dziełami" budownictwa, stanowiącymi najbardziej plastyczny dowód niedbalstwa i beztroski. Na przykład, ZBR Łęgówek (pow. olecki) przed przeszło dwoma laty przystąpił do budowy przechowalni owoców w Rejonowym Zakładzie Doświadczalnym w Siejniku. Realizacja tej inwestycji miała trwać 8 miesięcy. Zaczęła się jednak rodzić w przysłowiowych bólach, dostarczając coraz to nowych faktów partactwa i nieudolności. Rejestr usterek wydłuża się, termin oddania do użytku — też. Szczęśliwego zakończenia na razie nie widać.

Podobnych emocji przysparzają również 3 agronomówki — w Krasnopolu, Rutce-Tartaku i w Filipowie. Wykonuje je ZBR — Kowale Oleckie. Zgodnie z harmonogramem robót, agronomówki miały być oddane do użytku w 1960 r., a czas budowy dla tego typu obiektów nie powinien przekroczyć 3 miesięcy. Niestety, przekroczył 2 lata i do otwarcia jeszcze daleko. Podłogi — „góry i doliny", okna i drzwi — nie domykają się, mnóstwo szpar itd.

Rekord wytrzymałości — jeśli chodzi o długotrwałość i cierpliwość — bije Lecznica Weterynaryjna w Sidrze. Wykonawca — Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Sokólce. Wykazuje ono niewyczerpaną pomysłowość w tworzeniu rozmaitych usterek i niedokładności. Komisja chciała, coś 6 czy 7 razy dokonać odbioru. Niestety, nie mogła.

Są, rzecz jasna, wykonawcy, którzy wywiązują się należycie ze swych obowiązków. Wymienić tu można ZBR — Grajewo, który dobrze prowadzi inwestycje w POM Szczuczyn. Dalej — ZBR - Ignatki, budujący magazyn Centrali Nasiennej w Szepietowie i budynek mieszkalny dla pracowników Stacji Chemiczno - Rolniczej w Białymstoku. Nie można też zgłaszać pretensji pod adresem „Terenówki" z Augustowa, czy MPR-B z Kolna. Jest to jednakże nie wystarczające do zrehabilitowania innych przedsiębiorstw, źle wykonujących swoje obowiązki.

Warto by, przy obecnie dokonywanej reorganizacji, wziąć pod uwagę przede wszystkim niedociągnięcia i błędy w budownictwie wiejskim i podjąć takie kroki, aby wyeliminować je zupełnie, a przynajmniej ograniczyć do minimum kosztowne partactwo.

GŁOS UŻYTKOWNIKA

Dla uzupełnienia obrazu przytoczymy fragment listu, jaki napisał do redakcji Stanisław Kuśmierz, który z konieczności musi mieszkać w świeżo oddanej do użytku agronomówce:

„Po ciężkich zmaganiach została zbudowana agronomówka we wsi Tymianka (pow. siemiatycki). Komisja przyjęła budowę 30 listopada, przekazując ją do użytku. Ustalił jednocześnie wiele usterek, które miały być usunięte do 15 grudnia 1962 r. Kierownik ustalił usterek mniej, niż jest ich w rzeczywistości...

Ale cóż, mówi się trudno, nie różami usłane jest życie. Gorsze jednak jest to, że od linii energetycznej do agronomówki zwisają ciężkie przewody wysokiego napięcia. Brzeczą ponuro, chyba dlatego, żeby odstraszyć firmę MPR-B w Siemiatyczach od podłączenia światła. We wsi Tymianka jarzą się żarówki, a w agronomówce kopci się lampa naftowa. Taki postęp..."

DO ROBOTY!

Rzeczywiście, czas najwyższy zabrać się do solidnej roboty. 22 obiekty z roku 1962 czekają na dalszą realizację, a co najmniej 15, formalnie zakończonych, posiada liczne usterki, które uwzględniono przed rozpoczęciem nowego roku, aby podratować wskaźnik wykonania planu. Obecnie mamy przed sobą — jak wspomnieliśmy wyżej — 138 obiektów i 70 mln zł do przerobienia. Zadania więc ogromne.

Mamy w tym roku zbudować i oddać do użytku 22 agronomówki, 11 lecznic weterynaryjnych, 1 stację inseminacyjną, 7 różnych obiektów oświaty rolniczej 2 wylęgarnie drobiu i wiele innych.

Jeśli państwo daje pieniądze, rezerwuje je na kontach bankowych, to trzeba dołożyć starań, aby te środki inwestycyjne zostały jak najracjonalniej zużyte, żeby dobrze służyły rolnictwu. Nie wolno marnować społecznego grosza.

E. SKARŻYŃSKI

Nagroda dla PKF

WARSZAWA (PAP) — Redakcja PFK otrzymała w tych dniach zawiadomienie o nagrodzie za najlepszą pracę operatorską, którą przyznano naszej kronice filmowej na festiwalu w San Francisco.

230 mln zł — roczne straty z powodu wypadków drogowych

WARSZAWA (PAP) — W ub. roku Państwowy Zakład Ubezpieczeń zarejestrował 23.500 szkód powstałych z powodu wypadków na drogach. Straty wyniosły 230 mln zł. Wypłacone odszkodowania przeznaczone są na pokrycie kosztów leczenia osób poszkodowanych w wypadkach, naprawę pojazdów.

Czou En-lai: Propozycje z Colombo-punktem wyjścia do rokowań ChRL-India

PEKIN (PAP) — Jak donosi agencja Nowych Chin premier Rady Państwowej ChRL CZOU EN - LAI wystosował w dniu 19 stycznia do premiera Cejlonu pani S. BANDARANAIKE list, w którym stwierdza, że rząd chiński akceptuje w zasadzie wysuniętą przez konferencję 6 krajów w Colombo propozycję jako punkt wyjścia do spotkania oficjalnych przedstawicieli ChRL i Indii w celu omówienia sprawy utrwalenia stanu przerwania ognia i odseparowania sił zbrojnych obu stron, aby przyczynić się do przeprowadzenia rokowań między Chinami a Indią.

DELHI (PAP) — Rząd indyjski opowiada się za rozwiązywaniem spornych problemów środkami pokojowymi — oświadczył premier NEHRU, zamykając debatę w parlamencie indyjskim.

Mówiąc o stosunku rządu indyjskiego do propozycji krajów uczestniczących w konferencji w Colombo Nehru ponownie podkreślił, że rząd indyjski przyjmuje w zasadzie te propozycje. Jednakże podkreślił on konieczność przywrócenia stanu rzeczy jaki istniał na granicy indyjsko - chińskiej w dniu 8 września ub. roku.

„Sprawiedliwość" w państwie bońskim

Za każde zabójstwo ...35 minut więzienia

BONN (PAP) — Związek Ofiar Hitleryzmu ostro zaprotestował przeciwko uwolnieniu z więzienia byłego obersturmbahnführera wojsk SS FELLENZA. Zbrodniarz nazistowski Fellenz winny jest zamordowania 40 tys. niewinnych ludzi w okolicach Krakowa.

Faktycznie Fellenz siedział w więzieniu tylko 2 i pół roku w czasie prowadzenia dochodzeń. „35 minut więzienia za każde zabójstwo — wyrok, który rzeczywiście wywołuje rumieniec wstydu u każdego, kto wierzy w prawo i sprawiedliwość" — głosi oświadczenie.

Z ŻYCIA PARTII

Obok plusów – minusy

Z konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Zakładach im. „Sierżana"

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacjach partyjnych naszego województwa dobiega końca. Jej ukoronowaniem są konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR, odbywane w dużych zakładach pracy, w których kolektywy partyjne są kierowane przez komitety zakładowe. Jedną z nich jest ostatnio odbyta konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w BZPW im. Sierżana. Wzięli w niej udział: I sekretarz KW PZPR, tow. **Arkadiusz Łaszewicz**, I sekretarz KM, tow. **Józef Trusiewicz**, sekretarz KM, tow **Zygmunt Bezubik**, przewodniczący WKZZ, tow. **Dymitr Karpowicz** i inni.

REFERAT sprawozdawczy wygłosił sekretarz KZ, tow. **Ryszard Kasiuk**. Omówił on osiągnięcia zakładowej organizacji partyjnej, nie przemilczając popełnionych przez nią błędów.

Organizacja partyjna BZPW im. Sierżana wywiera wielki wpływ na całokształt działalności przedsiębiorstwa. Dzięki inspiracji organizacji partyjnej, zakłady wykonały z nadwyżką roczne plany produkcyjne. Z nadwyżką 7.246 tys. zł wykonano plan akumulacji za rok 1962. Dobre również wykonano plan produkcji eksportowej. W efekcie zainteresowania się organizacji partyjnej sprawami nakładów materiałowych, BZPW uzyskały szereg poważnych oszczędności. Tylko na wzroście wyprzedu uzyskano dodatkowo w roku 1962 — 32 tony przędzy. W tkalni, dzięki racjonalnej gospodarce materiałowej, zaoszczędzono 31 ton przędzy.

W sumie uzyskano 4.286 tys. zł oszczędności.

Ostatni rok był okresem dalszego wzmocnienia organizacji partyjnej w zakładach, dalszego ugruntowania się wśród załogi autorytetu partii i uznania dla działalności Komitetu Zakładowego. Dzięki temu organizacja partyjna w BZPW zwiększyła swój stan liczebny w ciągu ostatniego roku, o 42 osoby. W tym czasie nastąpiło też znaczne odmłodzenie szeregów organizacji.

Oceniając pracę oddziałowych organizacji partyjnych w Zakładach im. Sierżana, należy chyba podkreślić ich wzrastające zainteresowanie problematyką ekonomiczno-produkcyjną. Na szczególne jednak uznanie zasługuje oddziałowa organizacja partyjna w tkalni Zakładu „A", która dużo uwagi poświęca utrzymaniu i zacieśnieniu więzi z robotnikami. Każdy członek tej organizacji posiada określone zadanie, z którego, jak się mówi potocznie, musi się wyliczyć.

Lepiej niż przed rokiem przebiega też w zakładach szkolenie partyjne. Biorą w nim coraz liczniejszy udział i bezpartyjni.

Jak zwykle jednak, obok plusów, są i minusy. Jednym z poważnych niedociągnięć, o którym mówiono w referacie i dyskusji, jest nie zawsze właściwa i dostateczne aktywna praca grup partyjnych. Spowodowane to jest brakiem stałego kontaktu grupowych z egzekutywami oddziałowych organizacji partyjnych i Komitetem Zakładowym. Niektóre egzekutywy oddziałowych organizacji partyjnych traktują grupy w sposób formalny, pracując z nimi od przypadku do przypadku. Tak m. in. dzieje się w oddziałowej organizacji partyjnej w Michałowie oraz w fabryce przęz wu. Włókienniczej.

Dalszym mankamentem w pracy organizacji partyjnej jest niedostateczna opieka nad zakładowym kołem ZMS. Nie bez winy jest tu oczywiście i organizacja młodzieżowa, która nie zawsze potrafi skonkretyzować swoje cele i zadania, a mając trudności, nie zwraca się o pomoc do organizacji partyjnej.

Zebrani z wielkim zainteresowaniem wysłuchali wystąpienia I sekretarza KW — **tow. Arkadiusza Łaszewicza** — o międzynarodowej sytuacji politycznej i o sprawach gospodarczych kraju. Tow. A. Łaszewicz omówił również szereg problemów pracy partyjnej. Wskazał na konieczność dalszego zacieśniania więzi organizacji z całą załogą, poprzez wzmożenie pracy z bezpartyjnymi, wciąganie ich do działalności społecznej. Na konkretnych przykładach I sekretarz KW wskazywał, jak przy wykonywaniu zaplanowanych zadań należy przezwyciężać trudności, co trzeba uczynić, by poprawić pracę samorządu robotniczego, w jaki sposób po gospodarskiu zarządzać przedsiębiorstwem.

W dyskusji i podjętej uchwale zwrócono uwagę na potrzeby dalszej rozbudowy organizacji partyjnej. Wskazano też na konieczność stworzenia lepszych warunków do aktywnej działalności oddziałowych i zakładowych ogniw samorządu robotniczego w zakładzie. (gen)

Radzieccy pedagodzy bawili w Białymstoku

W sobotę gościła w białostockim Kuratorium Okręgu Szkolnego delegacja pedagogów radzieckich. W jej skład wchodzili: **Walerij Konstantinowicz Rozow** — rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Świerdłowsku, **Maria Aleksandrowna Morozowa** — wicekurator Moskwy, **Michaił Pietrowicz Martynow** — dyrektor 158 Szkoły w Moskwie i **Paweł Iljicz Łaptynskij** — dyrektor wiejskiej szkoły w Głębokiem w obwodzie jarosławskim.

Delegacja radziecka spotkała się z pracownikami pedagogicznymi w Kuratorium. Kurator Okręgu, tow **Czesław Łojko**, zapoznał gości z organizacją i osiągnięciami szkół Białostocczyzny. Pedagodzy radzieccy natomiast podzielili się swymi doświadczeniami w zakresie metod nauczania w szkołach eksperymentalnych.

Po spotkaniu w Kuratorium delegacja udała się do Okręgowego Ośrodka Metodycznego w Białymstoku gdzie zapoznała się z jego pracą. (a)



Minister Jerzy Sztachelski odpowiada na pytania wyborców.

Poseł Ziemi Białostockiej

min. Jerzy Sztachelski

na spotkaniu z wyborcami

Jak już informowaliśmy poseł Ziemi Białostockiej minister Zdrowia i Opieki Społecznej Jerzy SZTACHELSKI, gościł w ub. piątek wśród wyborców w Brańsku i Bielsku Podlaskim.

Obszerna sala konferencyjna Prezydium PRN w Bielsku nie była w stanie pomieścić tych wszystkich, którzy pragnęli spotkać się z ministrem.

Tow. Sztachelski w towarzystwie sekretarzy KP PZPR w Bielsku Podlaskim — **Włodzimierza Michaluka** i **Józefa Piechowskiego** oraz członków Prezydium PRN z przewodniczącym inż. **Leonem Perkiem** i przewodniczącym Prezydium MRN tow. **Józefem Rezlerem** zajęli miejsca za stołem przystrojonym kwiatami. Kiedy umilkły oklaski witające ministra, inż. Perek wyjaśnił zebranym, że tow. Sztachelski przybył do powiatu bielskiego wyłącznie po to, aby spotkać się z wyborcami i porozmawiać z nimi na tematy najbardziej ich interesujące.

W czasie spotkania w Bielsku padło ponad 30 wniosków, postulatów i pytań. Dotyczyły one głównie spraw aktywizacji gospodarczej miasta i powiatu, sytuacji gospodarczej kraju oraz problemów służby zdrowia. Poseł Jerzy Sztachelski wyczerpująco odpowiedział na pytania i wysunięte wnioski, kładąc szczególny nacisk na obecną sytuację gospodarczą w kraju. Spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze. (jl)

Fot. J. LASOCKI

Mieszkańcy gromady Głęboki Bród wykonali plan zbiórki na SFM

Ostatnio otrzymaliśmy z pow. bielskiego bardzo przyjemną wiadomość. Oto mieszkańcy gromady Głęboki Bród zameldowali 25 bm. o całkowitej realizacji rocznego planu zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół, dając w ten sposób dowód wysoce obywatelskiej i patriotycznej postawy. Gromada ta również w roku ubiegłym przodowała w zbiórce funduszów na szkoły, wykonując swój plan w dniu 30 marca.

Do sukcesu tego przyczyniła się w dużym stopniu właściwa praca gromadzkiego, a m. in.: przewodniczącego Prezydium GRN w Głębokim Brodzie — **Henryka Myszczyńskiego**, sołtysów — **Bronisława Urbańskiego** wsi Sarnetki i **Piotra Kuczyńskiego** ze wsi Mordy oraz kierowników szkół podstawowych — Nasewicz we wsi Machary i **Grzybowskiego** ze wsi Sarnetki.

Warto dodać, że jest to druga gromada w naszym województwie, która zaszczyciła się może pełnym wykonaniem tegorocznego planu zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. (c)

W Zambrowskiem powstała nowa spółka wodna

W dniu 26 bm. odbyło się w osadzie Rutki w pow. zambrowskim walne zgromadzenie przedstawicieli 36 wsi, które powołało do życia nową spółkę wodną. Spółka ta obejmuje swym działaniem obiekt „Biała Wizna" o powierzchni 11.000 ha.

W czasie obrad przyjęto statut jako podstawę działalności i wybrano na jego podstawie spółki wodnej. Prowizorycznym zarządem, w skład którego wchodzi 11 osób, został tow. Mieczysław Bruliński ze wsi Kalinowe Basie.

Zadania, jakie stoją przed nowozorganizowaną spółką wodną, są bardzo rozległe i wymagają wielkiego trudu i wielkie tereny



Ogólny widok sali konferencyjnej Prezydium PRN w Bielsku Podlaskim, w której odbyło się spotkanie z ministrem Sztachelskim.

Fot. J. LASOCKI

Polskie „sztuczne serce" interesuje zagranicę

Doskonałe rezultaty, jakie uzyskał znakomity poznański kardiochirurg prof. dr Jan Moll przy pomocy polskiego „sztucznego serca", budzą coraz większe zainteresowanie wśród lekarzy zagranicznych. (Prof. Moll przeprowadził już przy pomocy „sztucznego serca" 38 udanych operacji na mieleczalną, wrodzoną wadę serca). Wkrótce do Poznania ma przyjechać grupa specjalistów — lekarzy z Lipska i Drezna w celu zapoznania się z metodą operacji przy użyciu „sztucznego serca" oraz zbadania możliwości zakupu tych urządzeń dla klinik NRD.

Zapowiedziany jest także przyjazd grupy lekarzy z Danii. (PAP)

Dzieci z Białostocczyzny wypoczywają w Soli

30 dzieci z województwa białostockiego przebywa obecnie na wczasach zdrowotnych w Soli, woj. krakowskie. Wczasy te zostały zorganizowane dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i pomocy materialnej powiatowych komitetów przeciwalkoholowych oraz wydziałów zdrowia i opieki społecznej prezydiów powiatowych rad narodowych.

Dzieci korzystające z wczasów od 7 stycznia do 15 lutego br. odbywają normalne zajęcia szkolne. (as)



Wczasy 1963

Istnieją realne perspektywy, informuje Dyrekcja Naczelna FWP — że zeszłoroczny rekord zostanie pobity: liczba wczasowiczów w roku bieżącym winna przekroczyć 482 tys., z czego na okres letni, mniej więcej od trzeciej dekady czerwca do połowy września przypadałoby 260 tys. osób spędzających urlop w domach FWP i wynajętych kwaterach oraz 40 tys. osób korzystających tylko z wyżywienia w domach wypoczynkowych. Przewiduje się, że robotnicy fizyczni stanowić będą w tym roku 40 proc. ogółu wczasowiczów (w roku ubiegłym stanowili 33 proc.). (AR)

W Moskwie odbył się uroczysty wieczór zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaźni Radziecko - Polskiej poświęcony 100-letniej rocznicy Powstania Styczniowego. Otwarto tu jednocześnie wystawę wydawnictw poświęconych Powstaniu i rosyjsko - polskim organizacjom rewolucyjnym.

NA ZDJĘCIU: fragment wystawy.

CAF

Z niedbalstwa czy konieczności

PARTACZE

DLA rolnictwa nastały dobre czasy. Otrzymuje ono coraz więcej pieniędzy, aby tylko rozwijało się i unowocześniało. Są już tego wyniki, którymi słusznie się chwalimy. Trzeba jednak widzieć również braki. A tych jest sporo, mimo wprowadzenia wielu obostrzeń i kontroli, realizacja inwestycji zwłaszcza na wsi, nastręcza nadal wiele kłopotów. Najwięcej kłopotów przysparza budownictwo. W mieście, gdzie działają wyspecjalizowane przedsiębiorstwa, przykładów partactwa i nie dotrzymywania terminów jest mniej (chociaż ciągle za dużo!) ale w rolnictwie dostarczyć ich może każdy niemal plac budowy.

Jakkolwiek wszyscy o tym wiedzą i głośno narzekają, sytuacja nie ulega poprawie. Trudno zresztą było dokonać radykalnych zmian na lepsze, skoro na szczeblu województwa istniała jedynie 5-osobowa komórka nadzoru, która miała ograniczać rozmiary usterek w budownictwie wiejskim. Ci ludzie, na wzór mityczneg Syzyfa, brali na swe barki nadmiar obowiązków i nie mogli w żadnym razie im sprostać. Jednocześnie komórka nadzoru, nie wiadomo, czy organizacyjnie wchodziła w skład Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN, czy też należała do architektury. Tego rodzaju sytuacja nie mogła przynieść dobrych wyników.

Postanowiono dokonać pewnych zmian. W listopadzie 1962 r. powołany został 32-osobowy Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Inwestorskiego Budownictwa Wiejskiego, z inż. Marianem Balunowskim na czele. Nowozorganizowana placówka należy do resortu rolnictwa i jej zadania — najogólniej mówiąc — sprowadzają się do szczegółowego przygotowania każdej inwestycji budowlanej tego resortu. A więc — dokumentacja prawna i techniczna oraz lokalizacja wznoszonego obiektu, a następnie stała kontrola nad przebiegiem robót i — w końcowym etapie — ostateczny odbiór zakończonej budowy.

NIEDBALSTWO NIE RODZI SIĘ SAMO

W ub. roku plan inwestycyjny budownictwa wiejskiego obejmował 67 obiektów i zamykał się kwotą 47 mln zł. Wartościowo (o jakości powiemy niżej) przerobiono niespełna 80 proc. tej sumy. Pozostałość w formie rozgrzebanych i nie dokończonych robót przeszła tzw. poślizgiem na rok 1963. Te rozbebeszone budowy są zwykle najbardziej pracochłonne przysparzające najwięcej kłopotów. Do uciążliwej spuścizny roku 1962 trzeba dołączyć zadania bieżące, które są o wiele wyższe. Dotyczą bowiem 138 różnorodnych budów i wynoszą blisko 70 mln zł.

Wszystko co się w naszym województwie buduje dla rolnictwa, zleca się przedsiębiorstwom drobnym, słabo wyposażonym w sprzęt, pozbawionym odpowiedniej kadry fachowej. Roboty które z reguły są bardzo rozproszone, prowadzą te grupy wykonawców Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego (obecnie reorganizowane), działające w obrębie jednego lub kilku powiatów, Zakłady Budowlano-Remontowe PGR i miejskie przedsiębiorstwa remontowo-budowlane.

Najlepiej, chociaż nie wszędzie, wywiązują się przedsiębiorstwa terenowe. Pozostałe zaś mają na swym koncie niezmiernie długi rejestr usterek i braków, już rekordy niedbalstwa bije niektóre ZBR-y.

Na usprawiedliwienie tych ostatnich można wysunąć fakt, że wykonują one gros robót w PGR-ach i innych placówkach na ogólną sumę 100 mln zł rocznie. Równocześnie nie posiadają ani jednego inżyniera, a tylko dwóch techników. Całość robót wykonawczych ZBR opiera się na majstrach i poduczonych murarzach. W Zjednoczeniu PGR istnieje wprawdzie komórka nadzoru, gdzie na 3 inspektorów — zatrudnionych jes. 3 pracowników z wykształceniem wyższym, co nie może ona sprostać ogromnym wiązkom.

BUDOWLANE „GRZECHY"

Wykonawstwo pod względem jakości i dotrzymywania terminów jest — jak nie użyjemy mocniejszego

Ciąg dalszy na str. 6

Termin płatności

I raty składki za obowiązkowe ubezpieczenia rolne upływa 31 stycznia 1963 r.

PZU

k 124-1

W Bocianach nie czekają na... gołąbki

W pow. bielskim, jedną z najbardziej aktywnych gromad pod względem prac społecznych, przeprowadzanych zbiorowo, w formie tzw. czynów, są **Bocki.**

W ciągu ubiegłego roku mieszkańcy tej gromady pracowali najwięcej przy budowie i remontach dróg. Prace te szacuje się ogółem na 75 tys. zł. Szczególnie dużo zrobiono w samych Bockach. Porządkowano i naprawiano nawierzchnie ulic, kładziono nowe chodniki. W ciągu bieżącego roku zakończy się tam rozpoczęte prace tak, że Bocki zmienią zasadniczo swój wygląd.

Jedną z poważniejszych potrzeb w dziedzinie kultury jest budowa świetlicy w Starowsi, wiosce stosunkowo odległej od siedziby gromady. Postanowiono, że świetlica ta zostanie zbudowana prawie wyłącznie w czynie społecznym. Będzie to jeszcze jeden dowód, że aktywność i wspólnym wysiłkiem można zdziałać wiele, nie czekając na przysłowiowe „gołąbki, co to same nie lecą do gąbki"... (m)

5.500 pamiętników i życiorysów

Plon ciekawego konkursu

Organizatorzy konkursu na pamiętniki młodzieży wiejskiej: ZG ZMW, Zakład Socjologii Wsi i Komitet do Badań Kultury Współczesnej PAN, a także Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza informują, że na konkurs ogłoszony w grudniu 1961 r. wpłynęło 5.500 pamiętników i życiorysów, w tym dużo z naszego województwa.

Nadspodziewanie obfity plon konkursu znajduje się obecnie w opracowaniu, zmierzającym do jego rozstrzygnięcia. Wyniki ogłoszone będą zatem dopiero 31 marca br., a nie jak zapowiadano pierwotnie — w końcu grudnia 1962 roku.

Organizatorzy konkursu zapewniają, że każda nadesłana praca będzie oceniona przez wieloosobowe jury, w skład którego wchodzą: literaci, naukowcy — socjologowie, publicyści i działacze. (m)

Ukazał się słownik polsko-białoruski

Nakładem wydawnictwa „Wiedza Powszechna" ukazał się podręczny słownik polsko - białoruski pod redakcją prof. prof. A. Obrębskiej — Jabłońskiej i M. Biryły, w dobrze polskich słów oraz poszczególnych fraz górowały względy praktyczne podyktowane w pierwszym rzędzie aktualnymi potrzebami w dziedzinie działalności wydawniczej, jak również umożliwienia zainteresowanym szerszego korzystania ze źródeł białoruskich.

Mocna oprawa płócienna i niewielki format umożliwiają korzystanie z niego w każdych warunkach.

Należy zaznaczyć, że jest to pierwsze tego rodzaju wydanie w Polsce. Słownik znajduje się już w sprzedaży. (cj)

ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIE

Pani dr Chlebuś-Kozłowskiej z Przychodni przy ul. Wasilkowskiej za wyjątkowo troskliwą, serdeczną opiekę i leczenie — składa serdeczne podziękowanie Maniuś Czykonow i opiekunowie. g 253-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa. Zgłaszać się godz. 16 — Białystok, Aleja 1 Maja 2 m. 11. g 276-1

SRZEDAŻ

„Warszawę" po kapitalnym remoncie — sprzedam. Białystok, Sierkiewicza 18 m. 28, od godz. 18. g 285-1

Gospodarstwo — 9,5 ha ziemi, przy szosie, (światło, siła, autobus, kolej, szkoła na miejscu), oraz motor „Deutz" 18-konny na ropę, części zapasowe, wał korbowy — sprzedamy. Kałan Bolesław, Ostrowite, pow. Gołub. p 52-1

Samochód osobowy — terenowy Gaz 67, na chodzie, w dobrym stanie — sprzedam okazyjnie. Stanisław Soliński — Łomża, Mikołaja 16. p 43-1

Willę dwurodzinną, zabudowania gospodarcze, ogród, (śródmieście) — sprzedam. Po kupnie mieszkanie wolne. Grudziądz, Aleja Wojska Polskiego 53. p 50-1

„Warszawę" stan dobry — sprzedam. Wiadomość: Dąbrowa Białostocka, Rynek Kościuszki 8, tel. 18. g 289-1

ZGUBY

Bruczko Piotr zgubił książeczkę świadczeń lekarskich nr 0-0938 wydaną przez KW MO. g 253-1

Bukiało Barbara zgubiła bilet wolnej jazdy nr 455. g 252-1

Chatkowski Gustaw zgubił dowód rejestracyjny motocykla AS 87-03 nr blankietu dowodu rejestracyjnego 020949, wydany przez Prezydium PRN w Wysokiem Mazowieckiem. p 41-1

Chmielewska Krystyna, kiosk 17a „Ruch" Łomża, zgubiła dowód na węgiel nr 1155. p 35-1

Gryczkowska Zofia zgubiła świadectwo szkolne klasy siódmej, wydane przez Szkołę Podstawową w Siedlcach w roku szkolnym 1951/52. p 61-1

Horodeńska Irena, Horodeńska Halina, i Horodeński Andrzej zgubili bilety wolnej jazdy. g 248-1

Kuprianowicz Zdzisław zgubił legitymację służbową nr 891 PKS. g 250-1

Mackiewicz Tadeusz zgubił świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Geniuszach. g 247-1

Malinowski Antoni zgubił prawo jazdy kategorii II — 0028/58 nr druku 019239, wkładkę kontrolną A nr druku 15/245 wydane przez Prezydium PRN w Białymstoku. g 282-1

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach. Zgubiono dowód rejestracyjny na samochód ciężarowy AP 55-17, wydany przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Suwałkach. p 36-1

Siedlarczuk Antonina zgubiła bilet wolnej jazdy nr 25. g 251-1

Sokołowska Stefania zgubiła legitymację związkową nr 273586. p 44-1

Szczawiński Antoni zgubił tablicę rejestracyjną AS 0038 wydaną przez Wydział Komunikacji w Łomży. p 33-1

Szczurzewski Kazimierz zgubił Kartę Rzemieślniczą nr 999 wydaną w dniu 11.11.1953 r. przez Wydział Przemysłu i Handlu w Bielsku Podlaskim. p 63-1

Unieważnia się dwa bilety MPK na okaziciela nr 218, nr 221. g 274-1

Zalewski Wiesław zgubił legitymację ubezpieczalni, wydaną przez ZZPB w Zambrowie. p 53-1

Zabińska Barbara zgubiła przepustkę wydaną przez ZZPB w Zambrowie. p 62-1

KAWIARNIA HOTELOWA

czynna od godz. 7 — 22.00

zaprasza

na smaczne śniadania wiedeńskie, doskonałą kawę, herbatę, kremy, napoje.

k 130-1

komunikaty

KURSY dla kierowców: zawodowych kat. III, podwyższenia kwalifikacji na kat. II i I amatorskie — samochodowe i motocyklowe w miejscowościach: Białymstoku, Ełku, Łomży i Hajnówce — organizuje **POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY.**

Bliższych informacji oraz zapisy na kursy przyjmują Ośrodki Szkolenia Motorowego PZMot: w Białymstoku, ul. Waryńskiego 24, tel. 47-45, w Ełku — ul. Armii Czerwonej 17, tel. 623, Łomży — ul. Mikołaja 11. tel. 582, w Hajnówce — ob. Zin Władysław ul. Dzierżyńskiego 18, tel. 307.

Polski Związek Motorowy przeprowadzi również kursy amatorskie samochodowe i motocyklowe oraz szkolenie dla rowerzystów, wózniców i pieszych w każdej miejscowości na zamówienie zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych oraz osób zainteresowanych. k 132-0

pracownicy poszukiwani

2 MAGISTRÓW INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW na stanowiska: kierownika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury i **KIEROWNIKA ZESPOŁU URBANISTYCZNEGO** — zatrudni **Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zambrowie.**

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione w okresie próbnym. k 126-00

INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW — zatrudnią z dniem 1 lutego br. **Zakłady Płyt Wiórkowych w budowie w Suwałkach,** ul. Armii Czerwonej 64.

Podania należy kierować do Działu Kadr. Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe — do uzgodnienia. k 127-0

ZOOTECHNIKÓW i AGRONOMÓW ze średnim i wyższym wykształceniem rolniczym — zatrudni od zaraz **Wojewódzka Stacja Oceny Zwierząt w Olsztynie,** ul. Bydgoska 1/8.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. k 128-00

KIEROWNIKA ODDZIAŁU, z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub prawniczym oraz inspektora ze średnim wykształceniem i 5-letnią praktyką — zatrudni **Wojewódzki Urząd Statystyczny w Białymstoku,** ul. Mickiewicza 3.

Warunki płacy do omówienia na miejscu. k 129-1

BZG A-2

Dokąd dziś idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „X-25 wzywa", prod. jugosłowiańskiej, panoramiczny (od lat 12), dodatek — „Czy wiecie że...", godz. 10 13.30, 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Troje i lasy", prod. polskiej, panoramiczny (od lat 16), dodatek — „Dwie Warszawy", godz. 10.30 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Zdarzyło się w Rzymie", prod. włoskiej (od lat 18) godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Wakacyjne przygody", prod. radzieckiej (od lat 8), godz. 16, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — Koncert Orkiestry Symfonicznej.

Kino MO — „Czarny Orfeusz", prod. francuskiej (od lat 16), godz. 18.45 i 19.

KLUBY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 10 do 22.

Kącik Radia i Telewizji

PROGRAM I

7.25 Muzyka; 8.30 Porady praktyczne dla kobiet; 9.25 Koncert Orkiestry Rozgł. Wrocławskiej PR; 10.00 Melodie E. Kalmana; 12.45 „Na swojską nutę"; 13.20 Muzyka dla wszystkich; 14.00 „Piękty Parisya" — fragm. powieści J. Londona; 14.30 Koncert solistów radzieckich; 16.00 Fragm. „Dziennika" M. Feraounа; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 Śpiewamy piosenki; 17.30 Dla uczniów szkół średnich; 18.10 „Pożegnania i powroty" — odc. pow. A. Srogi; 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.00 Melodie z operetki „Południowy Pacyfik"; 19.30 Muzyka taneczna; 21.00 Echa europejskich festiwali muzycznych; 22.47 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.30 Muzyka poranna; 8.30 Koncert poranny muzyki polskiej; 9.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 10.30 W Jeziornach; 11.00 Poranny koncert kameralny; 12.15 Grają orkiestry rozrywkowe; 12.30 Białoruski Magazyn Radiowy; 12.45 Przyjemne melodie i piosenki; 13.00 Muzyka rozrywkowa; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Audycja sportowa; 17.00 Piosenkarze — ulubieńcy młodzieży; 18.30 Tydzień na białostockiej wsi; 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia; 19.50 Audycja o jeździe; 20.15 Śpiewa Chór Chłopców Wiedeńskich; 21.40 Melodie rozrywkowe; 22.00 Zwierciadło poezji; 23.37 Muzyka taneczna.

PROGRAM TELEWIZYJNY

11.00 Muzyka dla szkół 11.30 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17.00 Wiadomości Dziennika TV; 17.05 Dla dzieci; 17.30 Telewizyjny Kurier Warszawski; 17.50 „Kariera miasteczka" — program public.; 18.20 „Eureka"; 18.50 Kino Krótkich Filmów; 19.30 Dziennik Telewizyjny; 20.00 „Dobranoc"; 20.10 „A jutro cały świat"; 20.45 Teatr TV.

125

JERZY EDIGEY

STRZAŁ na dancingu

— Może pan jednak zostanie jeszcze u nas. Prosimy bardzo. Naturalnie nadal w charakterze prywatnej osoby. To ciekawe obserwować grających. Ich reakcje na wygraną, lub przegraną. Ich psychikę. U nas się widzi człowieka bez maski, jaką mu na co dzień daje wychowanie, wykształcenie, moralność, religia czy etyka. Tego pan nie zobaczy gdzie indziej. Proszę, niech się pan nie krępuje.

Zarządzający sięgnął do kieszeni i wyjął garść sztonów. Wyciągnął rękę do Zygmunta.

— To tylko dlatego, żeby pan nie budził żadnych podejrzeń. Chcąc obserwować graczy trzeba i samemu grać.

— Bardzo dziękuję, ale nie skorzystam. Już jest dość późno, a jeszcze dziś wyjeżdżam.

— Urlop? Może w góry? Zazdroszczę panu.

— Niestety, nie urlop. I nie w góry, ale wprost przeciwnie.

— Widzę — powiedział z uśmiechem „gospodarz" — że pan się naprawdę doskonale orientuje w sprawie. Życzę powodzenia. Nasz talizman na pewno przyniesie panu szczęście. Pozwoli pan, że go wyprowadzę. Do widzenia!

Szczęście rzeczywiście sprzyjało porucznikowi. Tuż przed domem zatrzymał wolną taksówkę. Pojechał nią do swojego mieszkania, szybko wrzucił do podróżnej torby trochę rzeczy i w ostatniej prawie chwili zdążył na pociąg odchodzący do Gdyni.

126

Rozdział X

Wybrzeże powitało porucznika Zygmunta Żytnickiego huraganowym sztormem. Na peronie w Sopotach trudno było utrzymać się na nogach. Mróz dochodził do 15 stopni, padał drobny, kłujący jak małe igiełki śnieg, a od morza wiał coraz silniejszy wiatr. Porucznik postawił kołnierz jesionki i kryjąc się za ścianami domów, które trochę łagodziły gwałtowność wichury, dotarł jakoś do baru mlecznego, położonego na sporym placyku naprzeciwko kościoła.

— Ależ u was dmucha — powiedział do kasjerki, zamawiając jednocześnie duże kakao i dwa rogale z masłem.

— Dzisiaj to już spokój. Trzy dni temu fale przelewały się przez molo. Połamały poręcze i powyrywały deski, to dopiero był sztorm.

Jedząc najsmaczniejsze w Polsce pieczywo Zygmunt zastanawiał się jak to by było dobrze posłać kilkunastu łódzkich piekarzy na przeszkolenie na Wybrzeże. Oczywiście, nie w czasie sezonu, tylko wówczas, gdy wieją najostrzejsze sztormy. Po zjedzeniu śniadania ruszył w dół, w stronę „Grand Hotelu".

— Pan zamawiał u nas pokój? — spytał portier z miną maharadży.

— Nie! Po co?

— Nie wiem czy będziemy dysponowali czymś wolnym.

— A kto ma wiedzieć?

— Proszę przyjść o piątej.

— Panie kochany! Nie zawracaj pan głowy. Przecież i tak cały hotel jest pusty.

— Co z tego, że pusty? Choćby w nim nawet nikogo nie było to i tak wynajmujemy tylko od piątej. Takie są przepisy.

— Dobrze! Niech będzie od tej pańskiej piątej. Ale chciałbym się umyć i ogolić po podróży. Gdzie tu jest jakaś łazienka?

— Niestety, łazienki są tylko do dyspozycji naszych gości hotelowych.

— Przecież nie przyszedłem do was, żeby się tylko umyć, ale właśnie żeby wynająć pokój i zostać tym waszym „gościem hotelowym".

— Tylko od piątej! — powtórzył swoje sakramentalne słowa portier. — A umyć się można w toalecie. W korytarzu na prawo, tuż za windą.

Widząc, że z portierem-biurokratą nic nie wskóra, porucznik, chcąc nie chcąc, zabrał swoją teczkę i pomaszerował do toalety. Umył się i ogolił.

— Ale teczkę to chyba mogę u pana zostawić?

— Rzeczy przyjmujemy — zgodził się łaskawie maharadża.

— Pozwoli pan, że zadzwonię. — Nie czekając na zgodę portiera Zygmunt podniósł słuchawkę i nakręcił numer centrali Komendy Wojewódzkiej w Gdańsku.

— Czy tam u was pracuje jeszcze major Wileńczuk? — — zapytał.

Major Wileńczuk był jednym z wykładowców w Szkole Oficerskiej MO w Szczytnie, później awansował i został przeniesiony na jedno z wyższych stanowisk w KW MO w Gdańsku. Major bardzo lubił młodego zdolnego oficera, a w dodatku łączyła ich wspólna pasja: major był zapalonym żeglarzem i myśliwym. Zygmunt, który dopiero na Mazurach zapoznał się z wodniactwem, szybko zaraził się tą „chorobą" od znacznie starszego od siebie wykładowcy.

— Panie majorze, melduje się porucznik Żytnicki z Łodzi, jeżeli mnie pan major przypomina ze Szczytna. Przyjechałem służbowo na Wybrzeże i chciałbym prosić pana majora o pomoc.

— ...

— Nie! Zatrzymałem się w Sopotach, w „Grand-Hotelu". Pokoju wprawdzie nie dostałem, gdyż portier twierdzi, że nie ma żadnego wolnego, ale mam mieć o piątej. Jeżeli pan major pozwoli, to za godzinę zameldowałbym się w Komendzie.

Zygmunt położył słuchawkę. Maharadża bardzo się ożywił.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

127

Prace wartości około 130 tys. zł - plonem konkursu „Boisko w każdej wsi"

W swoim czasie Rada Główna LZS wraz z redakcją „Gromada-Rolnik Polski" ogłosiły konkurs pt. „Boisko w każdej wsi". Chodzi o wybudowanie w czynie społecznym jak największej ilości obiektów i drobnych urządzeń sportowych na wsi. Te koła LZS, które będą mogły pochwalić się dużym dorobkiem pod tym względem, zostały wytypowane do otrzymania wyróżnień i nagród.

Do konkursu włączyły się na Białostocczyźnie 52 koła LZS z 14 powiatów.

Ostatnio wojewódzka komisja podsumowała rezultaty za ubiegły rok.

Pierwsze miejsce przyznano na szczeblu wojewódzkim kołu LZS Stawiski (pow. Kolno), którego, wykonane przez sportowców prace w czynie społecznym szacuje się na około 43 tys. zł. Wiejscy sportowcy Stawisk dokonali m in. wykopu pod bieżnię okólną usypali trybuny ziemne, zadrzewili boisko. Jednym z inicjatorów tych prac był dyrektor POM w Smolnikach ob. Śliwowski.

Na kolejnej pozycji uplasował się **LZS Jasion w Jasionówce** (pow. Mońki). Ogólną wartość wykonanych czynem społecznym prac sportowców Jasionówki oblicza się na 20 tys. zł. M. in. członkowie LZS Jasionówka zniwelowali ziemię pod boisko, zasadzili drzewka i z jednej strony ogrodzili przyszłe boisko.

Wreszcie trzecie miejsce przyznano sportowcom z **Czarnej Wsi Białostockiej**, którzy wykonali prace wartości około 13 tys. zł.

Ogólnie nasze LZS-y wybudowały m. in. 36 boisk do siatkówki, 8 do piłki nożnej, 7 do piłki ręcznej i 17 skoczni w dal. Wartość wszystkich prac ocenia się na sumę 130 tys. zł.

Nie wszystkie prace można wykonać w czynie społecznym. Niektóre wymagają częściowego dofinansowania. Dlatego zwracamy się z apelem do gminnych spółdzielni i gromadzkich rad narodowych o przyjście z pomocą finansową kołom LZS w ich poczynaniach. Do GRN apelujemy również o przydzielanie terenów pod boiska z Państwowego Funduszu Ziemi.

Konkurs „Boisko w każdej wsi" trwać będzie również w latach 1963—64. Spodziewamy się, że akces do niego zgłoszą wszystkie LZS-y naszego województwa.

Huragan „złamał" Gwardię i AZS

W kolejnym turnieju o mistrzostwo II ligi w siatkówce mężczyzn, który, rozegrany został w Wołominie i Radomiu znowu nie powiodło się naszym siatkarzom. Gwardia Białystok przegrała 0:3 z Huraganem Wołomin i pokonała Broń Radom 3:1. AZS Białystok przegrał 0:3 z Huraganem Wołomin. (Let)

W Białymstoku

Tenisowy turniej młodych asów

Dobrą ogólnopolską imprezę obejrzą w dniach 1—3 luty br. (w Hali Jagiellonii) wszyscy białostoccy sympatycy tenisa. Będzie nią ogólnopolski zimowy turniej tenisowy z udziałem najlepszych młodych polskich tenisistów (juniorów) z mistrzem Polski juniorów Tadeuszem Nowickim (MTK Łódź) na czele. Z białostoczan startować będzie **Dowgird** (Śniadecja) i ewentualnie **Marciniak** (Śniadecja). Dąbrowski — jak wiadomo przeszedł już do seniorów. Organizacja turnieju spoczywa w rękach działaczy Białostockiego Okręgowego Związku Tenisowego. (ko)

Piłka ręczna coraz słabsza

Od czasu, kiedy po raz ostatni oglądałem spotkanie piłkarzy ręcznych Włókniarza z Juvenią, minęło zaledwie kilka miesięcy. Ten krótki okres wiele zmienił w naszej piłce ręcznej. Przykre, że na gorsze.

Sobotnie spotkanie, rozegrane pomiędzy tymi drużynami w Hali Jagiellonii stało na wiele niższym poziomie jak przed kilkoma miesiącami. Co jest tego powodem? Nad tym trzeba się zastanowić?

W tym nieciekawym meczu zasłużone zwycięstwo odniosła Juvenia 21:13 (9:11). (let)

W skrócie

■ **W międzypaństwowym meczu piłki ręcznej mężczyzn Polska wygrała z Austrią 14:10 (10:5). Mecz odbył się w Wiedniu.**

■ **Hokeiści Legii zdobyli już tytuł mistrza Polski.**

■ **Tytuły mistrzów Polski w wielobojach łyżwiarskich zdobyli Seroczyńska wśród kobiet i Matuszewski wśród mężczyzn.**

■ **W konkursie skoków narciarskich w Unterwasser Łaciak zajął 3 miejsce. Zwyciężył Kirjonen (Finlandia) przed Eggerem (Austria).**



— *A mówiłem ci, żebyś uważał na chmury...*

Rys. K. Mozolewski

Gwardia Legia II 12:8

Nowy sukces wywojowali pięściarze Gwardii B-stok, odnosząc wczoraj, tym razem ciężko wywalczone zwycięstwo 12:8 nad silnymi rezerwami stołecznej Legii. Wynik w pełni zasłużony. Najwybredniejszych koneserów boksu zadowolić musiała walka Kościuczyka z Rosińskim. Był to porywający pojedynek. Kościuczyk walczył bez zarzutu, mając od początku inicjatywę i przewagę. Radził sobie doskonale taktycznie, wykazując nienaganną kondycję. Zadał przy tem wiele precyzyjnych ciosów. Nic więc dziwnego, że gorącymi oklaskami nagrodziła widownia wysiłek obu bokserów.

Emocjonujący a zarazem dramatyczny przebieg miało spotkanie w wadze półciężkiej między Walukiem i Rosłanem. Pierwsza wymiana silnych ciosów zapowiadała raczej zacięty pojedynek. Tymczasem już w 2 minucie Waluk znalazł się na deskach. Po komendzie stop, gdy opuścił gardę, otrzymał nokautujący cios. Słusznie więc sędzia ringowy zdyskwalifikował Rosłana.

A oto wyniki walk w kolejności wag (na pierwszym miejscu białostoczanie): Celejewski wygrał w trzecim starciu przez tko z Waleńskim, Czajka z Legii zdobył punkty bez walki. Również i Dzienis uzyskał bez walki zwycięstwo. Nofikow przegrał na punkty z Jankowskim a Kościuczyk wygrał z Rosińskim. Markuszewski już w pierwszym starciu wygrał przez tko z Galińskim. Mozolewski stosunkiem głosów 1:2 przegrał z Kurkiem, Jakubowski wygrał przez dyskwalifikację z Jagielą. Podobnie też zwyciężył Waluk z Rosłanem. Bzura już w pierwszym starciu został poddany przez sekundanta Walickiemu. (Let)

Siatkarki AZS...

...wygrały w Warszawie z AZS AWF II 3:2 ale przegrały ze Spartą W-wa 1:3. Był to pierwszy tegoroczny występ białostoczanek w II lidze.

Na razie w Hali

4 jaskółki lekkoatletów

Jak powiada przysłowie jedna jaskółka nie czyni jeszcze wiosny, ale gdy są na początku aż 4, wprawdzie nie jaskółki ale lekkoatletyczne rekordy zimowe — to już coś zwiastuje. Tyle ustanowili wczoraj w hali nasi lekkoatleci, podczas zimowych zawodów kontrolnych. Co ważniejsze, wszystkie one przedstawiają sporą wartość.

A oto ich autorzy: Strupińska (Jag.) w skoku w dal — 5,07, Kiersnowska (Podl.) w skoku wzwyż — 143, Trochimowicz (AZS) w pchnięciu kulą — 14,05 oraz Wiensko (Jagiellonia) w skoku wzwyż — 173. Natomiast Borowska (Jag.) wynikiem 6,2 w biegu na 35 m przez płotki wyrównała rekord okręgu.

Dotychczasowe przygotowania lekkoatletów do sezonu wysoko ocenił trener Jagiellonii mgr Gurzęda.

— Ci którzy startowali — powiedział nam po zawodach — byli wysoko notowani już w roku ubiegłym. Obiecujący ich start na początku sezonu jest zapowiedzią, że jeszcze lepsze wyniki będą uzyskiwać w roku bieżącym. Ponadto w plejadzie 50 lekkoatletów z Jagiellonii, Podlasia i Juvenii jakich oglądaliśmy w Hali ujawniło się wielu młodych nieznanych dotychczas zawodników. (let)

Partyjna narada w Łomży

Ostatnio odbyło się w Łomży poszerzone posiedzenie Komitetu Miejskiego PZPR, poświęcone omówieniu działalności Łomżyńskiego Klubu Sportowego. W czasie dyskusji padło szereg uwag krytycznych jak też wskazano na dobre poczynania ŁKS. Wypowiedzi cechowała troska o dalszy rozwój łomżyńskiego sportu. Podsuwano m. in. sposoby rozwiązywania trudności, z jakimi boryka się ŁKS. Ponadto stwierdzono, aby klub w swojej działalności zwrócił baczną uwagę na kształtowanie moralnego oblicza zawodników i pracę kulturalno-oświatową. Wnioski znalazły swoje potwierdzenie w uchwale. (Krze)

Narciarze nie próżnują

Wczoraj odbyły się na Nowym Mieście kontrolne zawody narciarzy Cresovii. Była to ostatnia eliminacja przed ustaleniem reprezentacji na mistrzostwa I Okręgu PZN w konkurencjach klasycznych.

A oto zwycięzcy kontrolnych „galopów":

Juniorki (3 km) **Mickiewicz** — 14,27; Juniorzy (3 km) **Kaźmierczak** — 10,45; Juniorzy (6 km) **Wesołowski** — 19,14; Juniorzy (8 km) **Gera** — 28,06. (Let)

Ostatni kupon konkursu - plebiscytu

Zgodnie z zapowiedzią, dziś zamieszczamy po raz ostatni kupon konkursu-plebiscytu WKKFiT i „Gazety Białostockiej" pt. „Wybieramy 5 najlepszych sportowców Białostocczyzny 1962 roku". Kupon należy wypełnić i wysłać dziś (decyduje data stempla pocztowego 28 bm).

W ciągu kilku najbliższych dni komisja konkursu-plebiscytu dokona obliczenia głosów, wyłowi trafne kupony.

Kiedy i gdzie ogłoszona zostanie lista 5 najlepszych sportowców Białostocczyzny — tę wiadomość podamy po obliczeniu wyników konkursu. (ko)



Pędrak i Kudzia - mistrzami świata

■ Piękny sukcesy odnieśli na saneczkarskich mistrzostwach świata w Imts (Austria) Polacy, wywalczając 3 medale. W dwójkach Pędrak i Kudzia zdobyli tytuł mistrzów świata, a Fender i Pawełkiewicz — tytuł wicemistrzowski. Wreszcie w jedynkach kobiet Suszczewska wywalczyła 3 miejsce i brązowy medal.

Nowe władze białostockiej piłki nożnej

Wczoraj odbyło się w Białymstoku walne zgromadzenie sprawozdawczo - wyborcze Okręgu Białostockiego PZPN. Obok delegatów piłkarskich z wszystkich omal klubów Białostocczyzny na obrady przybyli również dwaj przedstawiciele PZPN — dr. **Wacław Kafliński** i inż. **Tadeusz Betlejewski.** W czasie obrad dokonano m. in. wyboru nowego zarządu naszego okręgu PZPN, którego kadencja potrwa 4 lata.

W skład zarządu, który ukonstytuuje się na pierwszym posiedzeniu weszli: **Kazimierz Kupski, Stanisław Maśliński, Kazimierz, Sar Edward Gorczyca, Wacław Dzięciołowski, Lucjan Piwowarski, Kazimierz Zaperty, Jan Cholewko, Wacław Popławski, Witold Stabiński, Zygmunt Tomkiel, Władysław Szymczuk, Edward Szulborski, Józef Żukowski i Konstanty Giżewski.**

Do problemów poruszonych na walnym zgromadzeniu i podjętych uchwał powrócimy jeszcze nie jeden raz. (ko)

■ **I liga bokserska: Gwardia W-wa — Stal St. Wola 14:6, Wybrzeże — Legia 8:10, Błękitni — Gwardia Łódź 10:10, BBTS — Hutnik 11:9. W tabeli prowadzi Legia.**

„Co w kolarskiej trawie piszczy"

Podsumowanie jubileuszowego roku kolarskiego 1962 na Białostocczyźnie rozpoczynamy bardzo przyjemnym akcentem. Wiele powodów do zadowolenia dały nam bowiem sukcesy młodej grupy kolarzy. **Bańkowski** (Podlasie) wygrał indywidualnie X Wyścig DWB, którego trasa liczyła 5 etapów. Ten sam kolarz zajął 3 miejsce w przełajowych mistrzostwach Polski, 4 miejsce w 3 etapowym wyścigu koszalińskim, 8 miejsce w Bieszczadach. Bańkowski był członkiem naszej reprezentacji okręgu która zdołała wywalczyć 3 miejsce w Karkonoszach za Legią i Flotą. Bardzo dobrze spisali się też dwaj elczanie **Dawidowski i Fiodorow** (ZIM). Popularny „Dawidek" zdobył w poznańskim wyścigu indywidualne mistrzostwo Polski LZS w licencji III, a Fiodorow tytuł wicemistrza. Ten sam mistrzowski wyścig wygrała drużynowo reprezentacja okręgu białostockiego. Dobrymi lokatami w szeregu wyścigach zakończyli też sezon 1962 **Krzyżewski** z Włókniarza, **Krupkowski** z Podlasia oraz **Bieniasz** (ZIM Ełk). Inni młodzi kolarze również nie próżnowali.

Bilans młodej generacji jest więc bardzo pomyślny.

Niestety zawiodła za to nasza okręgowa czołówka. **Burak, Popławski** i częściowo **Pietkiewicz** chluby nam nie przynieśli, nie odegrali żadnej roli na arenie ogólnopolskiej.

Od szeregu lat notujemy w sporcie białostockim pewne niepokojące zjawisko. Polega ono na tym, że wciąż nie możemy doczekać się grupy bardzo dobrych seniorów, jeśli o wysoki wyczyn chodzi. Juniorzy błyszczą, rokują zawsze duże nadzieje. Jeśli jednak ci sami juniorzy stają się seniorami, wówczas giną stają się niewidoczni. To samo dotyczy w pewnym sensie kolarstwa.

Czy Bańkowski, Dawidowski, Fiodorow i ich młodzi koledzy doszlusują do ogólnopolskiej czołówki w licencjach wyższych? To zależeć będzie od nich samych i od szkoleniowców. Od wzorów treningowych, jakie im zaszczepi trener **Kłoszewski** i pozostali pomocnicy instruktorów. **Jeden z wniosków walnego zgromadzenia BOZKol kładzie właśnie mocny nacisk na opracowanie i realizowanie konkretnego cyklu szkolenia zawodników kolarskiej czołówki.**

Sekcje kolarskie istnieją u nas tylko przy 6 klubach. Posiadają je **LZS ZIM w Ełku, Gwardia, Podlasie i Włókniarz w Białymstoku, Promień** w Mońkach i **LZS POM w Smolnikach.** Jest w nich zarejestrowanych 102 kolarzy. W relacji klubowej zdecydowany prym jeśli o działalność i osiągnięcia chodzi wiedzie ełcki ZIM — drużynowy zwycięzca X DWB i wielu innych wyścigów.

Sekcji kolarskich mamy więc mało i dlatego drugi z ważniejszych wniosków walnego zgromadzenia BOZKol zaleca przeprowadzenie rozmów z zarządami klubów w celu utworzenia nowych sekcji kolarskich. W bieżącym Roku Ziemi Białostockiej ilość sekcji ma się wzbogacić o trzy nowe.

Inne problemy, blaski i cienie białostockiego kolarstwa w 1962 r. przedstawimy w następnej publikacji. (ko)

Do Warszawy

Wojewódzka Komisja Turystyki Wiejskiej przy RW LSZ wspólnie z „Campingiem" organizują w dniach 5—10 luty br. szereg wycieczek turystycznych do Warszawy. W programie m. in. zwiedzanie Warszawy oraz obejrzenie występów „Mazowsza". Informacji udzielają zainteresowanym osobom rady powiatowe LZS oraz „Camping" w Białymstoku (ul. Sienkiewicza 35).

Trener Stocki wypróbował rezerwy

Niezbyt groźnym przeciwnikiem dla naszego AZS okazali się koszykarze AZS Akademii Medycznej z Gdańska. W towarzyskim meczu jaki rozegrany został wczoraj w Hali Jagiellonii zostali oni pokonani 91:46 (59:28). Przez cały czas przewaga była po stronie naszych akademików. Trudno jest mówić w takim wypadku o formie naszych koszykarzy. W każdym razie wczorajszy mecz dał możność trenerowi Stockiemu wypróbowania wszystkich rezerwowych zawodników.

Najwięcej punktów dla białostoczan zdobyli: **Łukaszewicz — 19, i Kamiński — 11.** (Let)

Pięć minut przed ważnymi wydarzeniami automobilistów

Sądząc z wielu znaków, tegoroczny sezon powinien przynieść ożywienie w dziedzinie sportu i turystyki motorowej. Nasz sport motorowy którego reprezentantem jest Automobilklub Podlaski, rozwija się coraz bardziej i ma coraz więcej zwolenników. Działacze Automobilklubu wykonali już szereg istotnych zadań i jeszcze wiele zamierzają wykonać. Obecnie sportowcy i turyści spod znaku „czterech kółek" stoją przed dwoma ważnymi wydarzeniami: walnym zgromadzeniem Automobilklubu (3 luty br) i poważnym egzaminem organizacyjnym jakim będzie Zimowy Rajd Samochodowy — I eliminacja Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski (10 luty). Te dwa wydarzenia były głównym tematem naszej rozmowy z wiceprezesem Automobilklubu mgr **Bronisławem Majewskim.**

— Jakim dorobkiem zamkniecie na walnym zgromadzeniu pierwszy okres swej działalności?

— Możemy poszczycić się kilkoma sukcesami. Na pierwszym miejscu należy wymienić nasz udany debiut w ubiegłych eliminacjach Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Zdobyliśmy w klasie III trzecie miejsce, w klasie II czwarte miejsce i w klasie VII drugie miejsce. Nikt się nie spodziewał, że „wyjedziemy" na tak wysokich lokatach. Częściowo jest to powodem powierzenia nam organizacji zimowego rajdu samochodowego. Z innych sukcesów należy wymienić naszą działalność turystyczną. Zorganizowaliśmy szereg wycieczek samochodowych do Kętrzyna, Augustowa i Białowieży.

— A jaką jeszcze działalność poza wymienioną prowadzi Automobilklub?

— W bardzo szerokim zakresie szkolimy kierowców. Poza tym w okresie zimowym w każdy czwartek organizujemy dla naszych członków, (jest ich już 160) prelekcje na temat motoryzacji. Nasi członkowie wchodzą również w skład społecznych ekip inspektoratu ruchu, który wspólnie z Milicją Obywatelską i samodzielnie przeprowadzają kontrolę pojazdów.

— A jakie są plany?

— W dalszym ciągu musimy jeszcze bardziej rozszerzać naszą działalność. Ponadto pragniemy w bieżącym roku zorganizować stację obsługi oraz przynajmniej jedną wycieczkę za granicę.

— Sporo zainteresowanie wywołała w Białymstoku zapowiedź, że odbędzie się na naszym terenie I eliminacja do Zimowych Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Będzie to poważny egzamin organizacyjny. Czy podołacie?

— Komitet organizacyjny pracuje już intensywnie od kilku tygodni. Mogę zapewnić, że na pewno nie zawiedziemy zaufania. Impreza zapowiada się niezwykle ciekawie. Startować będą bowiem najlepsze załogi Polski, wśród których nie zabraknie też uczestników słynnego rajdu do Monte Carlo. Nasz Automobilklub reprezentować będzie 5 załóg.

Pozostaje więc życzyć członkom owocnych obrad i sukcesów w rajdzie.

Rozmawiał **Let.**